

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty zobowiązują się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą peti-tową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary peti-towej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 31 lipca b. r. rządził najmiłościwiej zamianować nadzwyczajnego profesora dr. Piotra Łada Bienkowskiego zwyczajnym profesorem klasycznej archeologii w Uniwersytecie krakowskim.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 19 sierpnia b. r. rządził najmiłościwiej zamianować starostę Romana Szymanowskiego radcą Namiestnictwa w etacie Namiestnictwa we Lwowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 sierpnia.

Wszystkie mniej więcej doniesienia z Sofii są w tem zgodne, że z przeprowadzonego właśnie procesu przeciw byłemu prezydentowi centralnego komitetu macedońskiego Sarafowowi i towarzyszący wyszli Macedończycy w Bułgarii wzmożeni na duchu i podnieceni do prowadzenia dalej z całym naciskiem propagandy rewolucyjnej. Stwierdza to także korespondent *Polit. Corresp.*, dodając, że wynik procesu utrudnił znacznie położenie rządu książęcego, który będzie potrzebował wielkiego zasobu energii, aby oprzeć się uroszczeniom komitetu macedońskiego, mogącego narazić Bułgarię istotnie na wielkie, nie dające się na razie obliczyć kłopoty. Ten, w jakim przemawiał Sarafow przed krótkimi sądownymi, nie

wróży nie dobrego, a także wybór Michajłowskiego na prezydenta centralnego komitetu macedońskiego, nie może być uważany za dobry na przyszłość prognostyk. A chociaż chwilowo nie należy się obawiać wybuchu poważniejszych zaburzeń na półwyspie bałkańskim, Turcyja bowiem ma się na baczności, cała zaś Europa popiera jej zarządzenia ostrożności, to przecież niepodobna patrzeć w przyszłość z zupełnym spokojem.

W obec znaczenia, jakiego nabrał znów komitet macedoński, warto zapoznać się nieco z nowym jego prezydentem. Stojan Michajłowski uchodzi w ogóle za człowieka sprytnego i bardzo wykształconego. Po kilkoletnim pobycie w Paryżu, gdzie uczęszczał na wydział prawny tamtejszego Uniwersytetu, powrócił do kraju i objął docenturę języka i literatury francuskiej na akademii sofijskiej. Jako taki uzyskał wstęp na dwór księcia Ferdynanda i zdobył sobie w tym stopniu jego względy, że mógł marzyć o tece ministerjalnej.

Przed dwoma dopiero mniej więcej laty stosunek ten jakoś się popsuł. Michajłowski, przeniesiony na profesora gimnazjalnego do Ruszyczuku, zawiedziony w swoich nadziejach ministerjalnych, z alubienia księcia przedzierzgnął się w surowego i złośliwego krytyka rządu książęcego. Pod pseudonimem „De profundis“ ogłosił szereg zjadliwych satyrycznych poezyj, a przed mniej więcej rokiem wydał broszurę, gwałtownie potępiającą środki, jakich rząd bułgarski użył przeciwko członkom dawniejszym komitetu macedońskiego. Wogóle jest to człowiek wiele ambitny, rwący się do czynów i z tego powodu na swem nowem stanowisku podwójnie niebezpieczny.

Michajłowski objawiając nową godność wystosował do hr. Lwa Tołstoj list z prośbą o moralną sankcję dla ruchu rewolucyjnego na półwyspie bałkańskim. List ten komentując *Pet. Wied.* powątpiewają, czy Tołstoj zechce odpowiedzieć Michajłowskiemu, nie wdaje się on bowiem nigdy w sprawy międzynarodowe, zwłaszcza tak niejasne jak

macedońska. „Wogóle Tołstoj — pisze tenże dziennik — nie lubi męsząc się do publicystyki, a wszyscy pamiętamy, jak chłodno i wymijająco się zachował, gdy go proszono o podniesienie głosu za walecznymi z przemocą angielską Boerami; nie wypowiedział nawet szczególnej sympatyi dla Boerów, owszem wyrażał się o nich jako o sprawcach wojny, własnych nieszczęść i rozlewu krwi“.

Z Poznańskiego.

(Nowy pomysł hakatystyczny. — Restauracya starożytnego ratusza w Poznaniu).

W obozie hakatystów wylęgl się nowy pomysł antipolski. Oto ich organa występują z żądaniem, aby parlament uchwalił nowe prawo na mocy którego ci żołnierze Polacy, którzyby nie wykazali się dostateczną znajomością języka niemieckiego, byli zniewoleni do służenia pod bronią zamiast dwóch lat, trzy lata. Projektowi temu przyklaskuje ze szczególniejszym zapalem także *Posener Ztg.* i tak stara się go uzasadnić w dłuższym artykule:

„Każdy z polskich rekrutów uczęszczał do szkoły od szóstego do czternastego roku życia, nie zbywa mu zatem na sposobności nauczania się po niemiecku „jeśli tylko chce“, bo może przecież ćwiczyć się w tym języku. Zresztą nie wymaga się od niego więcej nad to, aby mógł porozumieć się w języku niemieckim i rozumiał instrukcje. Jeśli nie sprosta tym skromnym wymaganiom, stanowi to zapórę do wykształcenia tak jego samego, jak innych rekrutów, służących z nim w wojsku. Bo podoficerowie są zmuszeni zajmować się nim zbyt wiele a to dzieje się kosztem nauki innych rekrutów. Przy dwuletniej zaś służbie wojskowej żołnierze muszą pracować z wysiłkiem a nie jest to podobnym, gdy znaczny ich procent (Polacy stanowią 5 procent ludności w Niemczech a więc 5 procent ogólnej cyfry rekrutów) nie może zadaniu pod-

dać skutkiem niedostatecznej znajomości niemieckiego języka. Cóż jest tedy sprawiedliwszem? pyta się *Posener Ztg.* Czy wszyscy rekruci mają być wystawieni na niebezpieczeństwo służenia trzy lata z winy polskich rekrutów, czy też Polacy sami mają służyć rok dłużej?“

Lecz posłuchajmy dalszej argumentacyi hakatystycznego autora:

„W obecnym stanie rzeczy — zdaniem jego — trudności z rekrutami polskimi wzmagają się bo polska agitacya czuwa nad tem, by Polacy nie mówili między sobą po niemiecku. Dowodem tego jest, że nie chcą adresować listów po niemiecku a powtóre, że nawet w czysto niemieckich stronach n. p. w Westfalii domagają się polskich kazań i duchownych.“

„Jeśli więc zwolennicy agitacyi wielopolskiej działają w tym kierunku i celu swego dopną — jest rzeczą państwa, nawet o bowiązkami zrobić użytek ze swej władzy!“

„Przykro być skazanym na trzeci rok służby nie tylko dla żołnierza, ale dla jego rodziny, która może potrzebować jego pomocy w gospodarstwie. Ale o to właśnie chodzi. Bo gdy rodzice polscy poznają, że nie tylko ich dzieci, ale oni sami cierpią przez to, że systematycznie odstręczano je od języka niemieckiego — będą albo sami mówić po niemiecku z dzieckiem albo postarają się, aby ich synowie nie zatracili nabytej w szkole znajomości języka niemieckiego“.

Jak okazuje się dobitnie z ostatnich zdań artykułu, chodzi tu hakatystom o wymierzenie nowego ciosu przeciw całemu społeczeństwu polskiemu, — o wyparcie mowy polskiej z najsilniejszej fortecy — z domu.

Zresztą powyższe wywody o tyle są fałszywe i tendencyjne, że władze wojskowe nie utyskiwały dotychczas nigdy na to, aby Polacy nie umieli w dostatecznej mierze po niemiecku. Wmawiają to w ogół hakatysty, a celem podniesienia wzburzenia w ludności niemieckiej, twierdzą, że polski żołnierz przeszkadza niemieckiemu w wykształceniu wojskowym, a to grozi także niemieckim żołnie-

3) NA FALACH BAŁTYKU.

II.

(Ciąg dalszy)

Głowa jej opadła znów na poduszki, a wyczerpana potokiem słów, wypowiedzianych tchem jednym, szybko oddychać zaczęła i tylko trzy gorące krople spadały powoli po jej od wzruszenia zaróżowionych policzkach.

— No, no, nie trzeba się tak zaraz rozdrażniać — goście wieczorem — to nie dla ciebie moja Mary — przynajmniej nie teraz! — Pomyślmy o czemś innym i bądź pewną, że tak, jak przyobiecałem twojej prawdziwej, nieboszczce matce — będę cię pilnował — i musi być dobrze.

Właśnie, kiedy domawiał tych słów, z za kotary dały się słyszeć kroki i we drzwiach ukazała się wysoka postać ojca Mary.

P. Wensen był mężczyzną w sile wieku; na szerokich silnych barkach głowa o pięknych regularnych rysach twarzy, którą okalała długa, jedwabista, jasna broda. Oczy błękitne patrzyły łagodnie. Jednym słowem był przedstawicielem prawdziwego typu germańskiego w szlachetniejszym pojęciu. Ruchy sprężyste znamionowały wysłużonego wojskowego.

Kiedy po śmierci ubóstwianej młodej żony, pozostał sam z sześciolletnią wążką córeczką, wszystkie uczucia swego młodzieńczego jeszcze serca zebrał w jeden bałwochwalczy niemal kult uwielbienia dla małej dziewczynki. A że dziecina była wążką, delikatna i jak roślinna

egzotyczna, potrzebująca ciągłych starań i pielęgnowania, wytworzyła się mimowoli dokoła niej jakaś ciepłarniana atmosfera. Atmosfera ta wydawała się niezbędna do utrzymania jej przy życiu tak ojcem, jak jej samej i całemu wreszcie otoczeniu. Z myślą też o niej i dla jej dobra, jak sądził, czując, iż przy całej swej troskliwości nie może zastąpić opieki kobiecej, ożenił się po raz drugi z osobą, która jeszcze za życia pierwszej żony w dom weszła, jakkolwiek tylko w charakterze bony Angielki. Lecz, jak to zresztą często się zdarza, kobieta ta, dość inteligentna, póki zajmowała zależne stanowisko, okazywała tyle przywiązania do małej, iż tem może najwięcej zyskała sobie sympatję p. Wensena i tem wpływała stanowczo na jego decyzję — po zawarciu małżeństwa, wraz z rosnącymi wymaganiami dla swojej osoby, sprzyrzyła sobie rolę cierpliwiej opiekunki. Przy całej pozornej przychylności dla małej Mary, jak ją sama z angielską przechrzciła, w głębi duszy więcej zajęta była prowadzeniem swych dwóch małych synków, którzy odziedziczywszy po matce cechy prawdziwych synów Albionu, występowały już teraz z całą butą i przekonaniem o wyższości swej rasy.

Zdarzało się też nieraz, iż wychowani przez matkę w zasadach protestantyzmu, wyszydzała małą Mary, kiedy ta ze złożonymi rączkami odmawiała swój pacierz wieczorny. Wyszzydzała jej nabożność zapytując, czy nie ma ochoty być zaliczana w poczet świętych katolickich, że się tak Bogu modlitwami przypykrza. Od tej pory Mary później niż zwykle odmawiała swe pacierz. Śród cieniów rosowała się długo w noc jej drobna jasna postać przed kłęcznikiem. W takich chwilach zapamiętania słowa modlitwy mieszały się mimowoli w obrazem, jaki myśl jej z wspomnień dzieciństwa wydobylała. Z pomroku nocy wylaniała się postać jej ukochanej

matki — taka jasna i taka powiewna, że dziewczę zapatrzone, bało się ruszyć powieka, by tego zjawiska nie spłoszyć.

Wtedy długo jeszcze, długo zdawało się jej, iż czuje obecność matki przy sobie, tak samo tęskniącej do niej z za grobu, jak Mary tęskniła do tych chwil dalekich swego dzieciństwa, przesłoniętych jakąś mgłą tajemniczą przeszłości, a odświeżanych tylko i idealizowanych w częstych rozmowach, jakie ze swym ojcem prowadziła.

W takich warunkach wzrastając — z natury słaba i niezdolna do stawienia oporu, stawała się coraz cieplejszą i coraz powolniejszą na oko, równocześnie jednak i coraz więcej zamkniętą w sobie.

Od czasu do czasu jednak, podrażniona w swych uczuciach jakimś złośliwym żartem Willa czy Boba, lub urażona nieogłędnym postąpieniem macochy, nagłym wybuchem energii zdradzała się z tem, iż wszystkie ideały, zasiane w jej dzieciętnem serduszkem ręką zamięję kochającej matki, wzrastają i potęgują się wytwarzając w niej indywidualizm zupełnie odrębny od otoczenia.

Naturalnie, że p. Wensen spostrzegłszy wkrótce, jak nieszczęśliwe rezultaty wydały jego najlepsze chęci — przyjął rychło na siebie rolę obrońcy, często pośrednika a nieraz i winowajcy. Dom jednak cały podzielił się na dwa obozy w ciągłej choć cichej z sobą walce. P. Wensen przebywał coraz częściej w pokoju swojej córki i tam słodczył i pieścił ją, starał się wynagrodzić wyrządzoną jej mimo woli krzywdę, serduszkem Mary jednak odczuwał, iż ten ojciec nie jest już wyłączną jej własnością, a wrodzona jej delikatność nie pozwalała jej oskarżać przed nim tych, którzy również mieli prawa do jego uczuć.

Ludzie, których natura obdarzyła słabą organizacją ducha, a wychowanie, czy też

warunki życia nie wyrobiły hartu woli — ludzie tacy mają przecież chwile, w których potrafią się zdobyć na energię, chwile podniecenia czy też porywów. W tem natężeniu wszystkich czynników swego ducha zdolni są nawet do czynów wielkich, jeżeli je mogą osiągnąć decyzją jednej chwili. Ale tym małym a powtarzającym się w toku życia powszedniego niepowodzeniem, codziennym objawom zawisłości w gronie swoich najbliższych, tym jakoby drobnym ukłuciom tysiąca szpileczek, co przechodzą przez mózg aż do szpiku kości, — uległo już i wielkich dusz wiele.

Czy Mary przez wrodzone przymioty, czy też właściwości swej organizacyi duchowej należała do pierwszych, czy do drugich, nie wiedzieć; dusza jej była w rozwoju, lecz warunki, w jakich wzrastała, były tego rodzaju, iż żadne atłasy, ni aksamity jej buduaru nie zdołały uchronić jej od tych bolesnych rysów, które z latami coraz więcej się pogłębiały.

Stanowczo dusza jej cierpiała więcej niż ciało.

Nie uszło to uwagi p. Wensena. To też z pewnym niepokojem w głosie zapytał doktora o zdanie, kiedy po odbytej konsultacyi wychodzili obydwa z pokoju małej chorej.

— No, na razie nie ma nic niebezpiecznego! — anemia, nerwowość dość wielka — tylko, że przy jej dyspozycyi wrodzonej i w latach rozwoju nie można tego lekceważyć. Zresztą obawiam się, że twoja córka nie posiada tych warunków, jakie jej do życia potrzebne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Iga Kotwicz.

rzem trzecim rokiem obowiązkowej służby wojskowej.

Niedawno doniosły pisma poznańskie, że ratusz miejski w Poznaniu ma być gruntownie odrestaurowany.

Ratusz ten jest wspaniałym zabytkiem architektury z XII wieku. Architekci, artyści i historycy z ciekawością zwiędzają tę budowlę o wielkiej liczbie krużganków, wieżyczek, o pięknej sali radnej z artystycznie wykonaną statwą Stanisława Augusta, z salą stanowiącą foyer na pierwszym piętrze z bogatymi płaskorzeźbami polichromowanymi, przedstawiającymi postacie mitologiczne i wielu innymi pamiątkami historycznej i artystycznej wartości.

A zewnętrzna strona ratusza, zajmująca niemal połowę obszernego rynku „starym“ zwanego, jakże jest wspaniała!... Front aż po drugie piętro ozdobiony portretami królów polskich, herbami i t. p., a nad tem wszystkim z pośród wieżyczek, całej gamy bogatej w ornamentykę gzymasów, śmiało wspania się do góry główna wieża ratuszowa zakończona orłem polskim z rozwiniętymi skrzydłami.

Odnowienie tego starożytnego gmachu jest o tyle kwestyą nadzwyczaj ważną, iż zachodzi obawa, aby w obec będących dzisiaj górą pradów nieusunięto i nie zniszczono pamiątek tak drogich dla każdego serca polskiego.

Wszak już przed 30 laty, gdy odnawiano częściowo ratusz (w czasie tym zniszczono sklepiki i stragany szwenske, szpecące wejście do ratusza) usiłowano, pomimo, że o hakatystach nikt jeszcze nie wiedział, zamalować na froncie gmachu królów polskich i tylko dzięki energii ówczesnego obywatelstwa, wandalizm tego nie dopuszczono się. Królowie pozostali nietknięci. Dziś uchwała odnowienia ratusza, jak o tem doniosły pisma, już zapadła; mileżą jednak, jakie mianowicie restauracje mają być przeprowadzone, co ma zostać odnowione i czy znowu nie ma zamiarów zatarcia śladów świetnej przeszłości.

Z Petersburga.

(Ze statystyki wychodźstwa za morze. — Sprawa usunięcia szachowni na polach włościańskich. — Odroczenie projektu reformy stanu mieszczańskiego i rękodzielniczego. — Szkoła zegarmistrzowska dla kobiet. — Nowe wielkie przedsiębiorstwo naftowe).

Na podstawie doniesień konsulów rosyjskich za granicą, dzienniki petersburskie podają kilka liczb, odnoszących się do wychodźstwa z Rosyi w roku 1900, głównie na Hamburg i Bremę.

Ogół wychodźców z Rosyi w roku ubiegłym wynosił 66.835 osób, t. j. o 26 proc. więcej, niż w r. 1899.

Najwięcej wychodźców przypada na gubernie zachodnie i południowe, Królestwo Polskie i gubernie: kurlandzką, witebską, mińską, besarabską i chersońską. Dość znaczny procent wychodźców dają żydzi.

Co się tyczy przyczyn tak znacznego wychodźstwa, to przy badaniu w tej sprawie emigrantów, większość z nich powoływała się na ciężkie położenie ekonomiczne i na brak zarobku. Wielu zachęciło do emigracji zapewnienia agentów emigracyjnych o łatwości znalezienia zarobku w Stanach Zjednoczonych i o wysokim wynagrodzeniu pracy. Propagandę wychodźczą prowadzi głównie agentura Misslera, przez której ręce przechodzi blisko $\frac{9}{10}$ całej emigracji słowiańskiej.

Dość także należy, że wychodźstwo z Rosyi odbywa się również i przez inne porty, (po części i rosyjskie), i że w Finlandyi ostatnimi czasy wzrasta ruch wychodźczy. Tym sposobem istotna liczba wychodźców będzie przynajmniej półtora raza większą od podanej.

Dzienniki donoszą, że w październiku rozpocznie posiedzenia specjalna komisya, mająca rozpatrzyć kwestyę usunięcia szachowni na polach włościańskich. Byłoby to załatwieniem jednej z najważniejszych kwestyj agrarnych w dziedzinie włościanstwa w Królestwie Polskiem. Kwestya ta jest również ważną, jak samo uwłaszczenie, ale trudniejszą jeszcze w przeprowadzeniu.

Dzienniki dowiadują się dalej, że projektowaną reformę stanu mieszczańskiego i rzemieślniczego odłożono na czas nieograniczony.

W jesieni r. b. otwarta zostanie w Petersburgu pierwsza w Rosyi szkoła zegarmistrzowska dla kobiet. Do szkoły przyjmowane będą kandydatki, które ukończyły przynajmniej 4 klasy gimnazjum żeńskiego, bez różnicy wyznania, w wieku lat 16 do 25. Kurs nauki będzie trzyletni.

Do Petersburga przybył ma wkrótce bankier wiedeński E. Rothschild. Przyjazd ten pozostaje w ścisłym związku z projektem nabycia przez syndykat kapitalistów austriackich wielkiego przedsiębiorstwa naftowego w pobliżu Baku.

Zatarg między Francją a Turcją.

Zdawało się, że zatarg między Francją a Portą, spowodowany nieporozumieniami eo do finansowej strony Towarzystwa wybrzeży w Konstantynopolu, jest już załagodzony, gdy nagle sułtan cofnął poczynione koncesye, a ambasador francuski Constans odpowiedział na to groźbą — zupełnego zerwania stosunków dyplomatycznych.

Według dzisiejszych depesz paryskich, *Temps* pisze, że gdyby sułtan trwał w obecnym sporze z Francją na dotychczasowym stanowisku, nastąpiłoby oficjalne i zupełne zerwanie dyplomatycznych stosunków pomiędzy Turcją a Francją. W takim razie cały personal dyplomatyczny ambasady opuściłby stolicę Turcji z wyjątkiem jednego z podrzędnych urzędników. Obecny ambasador turecki w Paryżu Munir bey, którego chwilo-wo nie ma w Paryżu, otrzymał instrukcyę, aby dopóty nie powracał, dopóki nie będą podjęte napowrót prawidłowe stosunki dyplomatyczne. Co się tyczy ewentualnych zarządzeń rządu francuskiego, to charakter ich może być rozmaity. Na razie nie ma mowy o demonstracji floty; być może jednak, że rząd francuski ucieknie się do tego środka. Jeden z dzienników przypomina, że raz w podobnym wypadku Rząd austro-węgierski położył areszt na dochody z cel w kilku portach tureckich. Ostatecznie także i nieobecność ambasadora tureckiego w Paryżu mogłaby stać się dla rządu sułtańskiego do pewnego przynajmniej stopnia powodem różnego rodzaju kłopotów.

Z drugiej strony podnoszą, że francuski minister spraw zagranicznych Delcassé, pomimo niepokojących wieści z Konstantynopola, nie powrócił jeszcze do Paryża. Wnoszą z tego, że położenie w Konstantynopolu jest obecnie mniej krytyczne. Wojsk. dzienniki paryskie wstrzymują się od komentarzy w sprawie zatargu turecko-francuskiego, a tylko *Figaro* uderza w wojowniczą stronę i pisze o potrzebie wysłania tamże okrętów wojennych. *Figaro* dowiaduje się z Tulonu, że w tym celu mają być w pogotowiu 3 okręty dywizyi kontradmirała Aubergera.

W kołach dyplomatycznych belgijskich sądzą, iż wizyta carska we Francyi może skłonić sułtana do ustępstwa. Francya opierając się na Rosyi, postąpi na Bosforze energicznie, aby zgnieść przeciwny Francyi wpływ angielski.

Traktat pokojowy pekiński.

Jak już z telegramów wiadomo, londyński dziennik *Times* ogłosił w depeszy z Pekinu z dnia 20 b. m. protokół, doręczony pełnomocnikom chińskim a tyczący się traktatu pokojowego.

Artykuły I, II i III protokołów tyczą się ukarania dostojników chińskich i t. zw. misyj pokutniczych.

Art. IV opiewa: Chiny zgodziły się na wybudowanie pomników na sprofanowanych cmentarzach cudzoziemców i zapłaciły już tytułem wynikłych z tego powodu kosztów sumę 15.000 taelów.

Art. V: Edykt na razie bez daty, zakazuje przywozu broni i amunicyi na przeciąg dwóch lat, który to termin w razie potrzeby może być rozszerzony na dalsze dwa lata.

Art. VI: Na mocy edyktu z dnia 29 maja b. r. zgodziły się Chiny na zapłacenie kontrybucyi w wysokości 450 milionów taelów, które według planu amortyzacyjnego mają być zapłacone w 39 latach w półrocznych ratach z 4 pre. Na zabezpieczenie tej kwoty jest przeznaczoną nadwyżka z cel morskich, która powstanie przez ich podniesienie o 5 pre. Wyjęte zostaną z tego postanowienia ryż, zagraniczne maki, oraz złoto i srebro bite i w sztabach; dalej krajowe cła (t. zw. leikin), które w otwartych portach mają zarządzać cesarskie i władze cłowe morskie. Wreszcie dochody z podatku solnego, które nie służą do zabezpieczenia wspomnianej pożyczki. Podwyższenie cła wchodzi w życie w dwa miesiące po podpisaniu protokołów. Uwolnione zostają od płacenia zwykłej cłowej towar, które znajdują się na morzu w ciągu dziesięciu dni po podpisaniu.

Art. VII ustanawia terytorium dla dzielnicy pelskiej w Pekinie; dalej postanowienia o obronie tej dzielnicy i o utrzymywaniu straży pelskiej.

W art. VIII zgadzają się Chiny na zniesienie fortów w Taku i innych stojących na przeszkodzie połączeniu pomiędzy Pekinem a morzem.

Art. IX zawiera przyznania przez Chiny jeszcze dnia 10 stycznia b. r. koncesye, upoważniające mocarstwa do obsadzenia potrzebnych 12 miejscowości pomiędzy Pekinem a morzem dla utrzymania wolnego połączenia.

Art. X opiewa: Chiny zgadzają się, aby przez dwa lata były publicznie ogłoszone:

edykt z dnia 1 lutego b. r., zakazujący pod karą śmierci udziału w jakimkolwiek wrogim cudzoziemcom związku; edykt wyliczający wykonane kary śmierci; dalej edykt zakazujący odbywania egzaminów: w końcu edykt z dnia 1 lutego, zawierający postanowienie, mocą którego urzędnicy, winni zaburzenia, mają być ze służby wydalen i nigdy nie mogą być ponownie przyjęci.

Art. XI: Chiny są gotowe do narad w sprawie zmian traktatów handlowych i przyłożą się do uregulowania Whangpoo i Perho.

Art. XII: Na mocy edyktu z dnia 24 lipca b. r. został Czung-li-Yamen zamieniony w ministerstwo dla spraw zagranicznych, z prawem przewodnictwa przed innymi sześcioma ministerstwami państwa. Również zawarto umowę w sprawie zmiany ceremoniału dworskiego podczas przyjęcia obcych posłów.

KRONIKA

Lwów, 23 sierpnia.

— **JW. Wiceprezydent Namiestnictwa** p. Jan Lidl, wyjechał wczoraj na kilkutygodniowy urlop.

— **Z c. i. k. armii.** „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza: Kapelanem wojskowym II kl. w rezerwie mianowany ks. Władysław Bączynski, z rz. kat. dycezyi tarnowskiej, w uzupełniającej rezerwie 40 p. p.

Do korpusu żandarmerji dla Bośni i Hercegowiny przydzielono podporucznika rachunkowego Stefana Rafta z 10 p. art. korp. Nauczyciel w kadeckiej szkole w Łobzowie kapitan I kl. korpusu sztabu generalnego Konrad Grallert, przydzielony do pełnienia służby w 101 p. p. Kapitan I kl. z korpusu sztabu generalnego Paweł Loefen, przydzielony jako nauczyciel do szkoły kadeckiej w Łobzowie. Kapitan I klasy sztabu generalnego Adolf z Hołodowa Słoninka przydzielony jako nauczyciel do szkoły kadeckiej w Pradze.

Do stanu armii przydzielony kapitan I kl. Gustaw Braun, nadkompletowy w 58 p. p., ze szkoły kadeckiej w Königsfeld. Do służby przy obronie krajowej przeznaczony został kapitan I kl. z korpusu sztabu generalnego Wilhelm Bańkowski, nauczyciel w szkole kadeckiej w Pradze.

Starszy wermistrz budowniczy Franciszek Mikolaszek przeniesiony z dyrekyi inżynierji w Poli do wojskowego oddziału budowniczego w Krakowie.

Rotmistrz I kl. Jordan Rozwadowski nadkompletowy w 13 p. uł., przeniesiony z kawalerzyckiej szkoły kadeckiej do stanu prezenyjnego wymienionego pułku. Porucznik Andrzej Berzeviczy z 2 p. uł. przeniesiony jako nauczyciel do szkoły kadeckiej dla konnicy. Zarządca magazynu artylerji Antoni Kaszak, przeniesiony z magazynów w Wöllersdorfie do Przemyśla. Kapitan II kl. Jan Zemliczka, nadkompletowy w 18 p. p., przeniesiony ze szkoły kadeckiej w w Budapeszcie do stanu prezenyjnego wymienionego pułku. Z kadeckiej szkoły w Łobzowie przeniesiony porucznik Władysław Brożek, nadkompletowy w 81 p. p., do stanu prezenyjnego tego pułku, oraz lekarz pułkowy I klasy dr. Emeryk Kostyal do stanu prezenyjnego 1 p. art. dyw. Ze szkoły kadeckiej w Marburgu kapitan II kl. Franciszek Haralewicz, nadkompl. w 10 p. p., przeniesiony do stanu prezenyjnego tego pułku. Ze szkoły kadeckiej we Lwowie kapitan I kl. Józef Potetiliow, nadkompl. w 23 batal. strzel. poln., przeniesiony do stanu prezenyjnego tego batalionu. Ze szkoły realnej wojskowej w Eisenstadzie kapitan I kl. Karol Fuglewicz, nadkompl. w 57 p. p., przeniesiony do stanu prezenyjnego tego pułku. Do szkoły kadeckiej w Wiedniu przeniesiony kapitan II kl. Alfred Ptak z 66 p. p. Do szkoły kadeckiej w Pradze przeniesiony porucznik August Thom z 41 p. p. Do szkoły kadeckiej w Łobzowie przeniesiony porucznik Stanisław Springwald z 15 p. p. i lekarz pułkowy I klasy dr. Józef Fischer z 92 p. p. Do szkoły kadeckiej w Marburgu przeniesieni porucznicy: Konstanty Koźma z 18 p. p. i Edmund Nitsche, nadkomplet. w 57 p. p. Do szkoły kadeckiej we Lwowie przeniesiony porucznik Józef Degelmann z 40 p. p.

— **Wiadomości kościelne.** Dycezya przemyska obrz. gr. kat. Prezenty otrzymali: ks. Jan Demianczyk na Skopów i ks. Miron Czarniański na Bronię. — Odznakę kanon. otrzymał ks. Władysław Ilnicki, proboszcz w Jasionce masiowej.

C. k. Namiestnictwo przedłużyło dotacyę z religijnego funduszu na dalszy jeden rok dla wikarego w Jabłonce niższej i w Makowisku.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Pan Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów służbowych komisarza budownictwa Karola Davida z kierownictwa budowy kolei w Raguzie (Dubrownik) w Dalmacyi, do kierownictwa budowy kolei w Splieie (Spalato), oraz adjunkta Emila Hillera z dyrekyi we Lwowie, do okręgu dyrekyi wiedeńskiej.

— **Kierownictwo budowy kolei Lwów.** Istniejące dotychczas kierownictwo budowy dla

przeprowadzenia budowy wschodnio-galicyjskiej kolei lokalnych pod nazwą „Kierownictwo budowy kolei Lwów II.“, któremu zarazem powierzono było przestudowanie trasy i wypracowanie projektu dla kolei Lwów-Sambor-granica węgierska, zostało na podstawie rozporządzenia Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 10 sierpnia 1901 L. 27522 z dniem 1 b. m. rozwiązane, równocześnie zaś celem przeprowadzenia budowy kolei Lwów-Sambor-granica węgierska kreowany został urząd z tytułem „Kierownictwo budowy kolei Lwów“. Naczelnikiem tego urzędu budowniczego c. k. kolei państwowych mianowany został starszy radca budownictwa pan Stanisław Rawicz Kosiński.

— **Nowa mownica telefoniczna.** Dyrekeya poczt i telegrafów ogłasza, że z dniem 1 września b. r. oddana zostanie do użytku publicznej urzędowa przy urzędzie pocztowo-telegraficznym w Drohobyczu publiczna mownica telefoniczna. Z mownicy tej korzystać będą mogli ci, którzy nie posiadając u siebie telefonu, chcą rozmówić się przez telefon z abonamentami telefonicznymi w Drohobyczu, Borysławiu i w Schodnicy. — Należność za rozmowę lokalną do trzech minut wynosić będzie 20 h., za rozmowę zaś z Borysławiem lub Schodnicą (trwającą trzy minuty) 60 h.

— **Oflara.** P. August Szezurowski, rada Namiestnictwa i starosta w Jarosławiu, nadesłał do administracyi *Gazety Lwowskiej* celom uczczenia pamięci ś. p. Mikołaja Poradowskiego, rady Namiestnictwa, kwotę 10 kor. na rzecz przytuliska Brata Alberta.

— **Załoga lwowska** wyruszyła wczoraj rano na manewry w stronę Brzeżan.

— **Wpisy na kursa prywatnego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego** p. Zofii Strzałkowskiej we Lwowie, posiadającego prawo publiczności, odbywać się będą w dniach 29, 30 i 31 b. m., poczem odbędą się ściśle egzamina wstępne.

Kandydatki zgłaszające się do zapisu, przedłożyć mają: metrykę chrztu, świadectwo zdrowia (wystawione przez lekarza urzędowego), świadectwa odbytych nauk oraz rodowód, sporządzony w dwóch egzemplarzach, a podpisany przez ojca, względnie matkę lub bezpośredniego opiekuna domowego.

Kandydatki, zgłaszające się z prywatnej nauki i te, które nie bezpośrednio ze szkół zapisują się do seminarjów, mają przedłożyć nadto świadectwo moralności, za cały czas od ostatniego świadectwa szkolnego.

Uczenice seminarjum, prócz rodowodu mają przedłożyć świadectwo z ostatniego półroczu, na którym jeśli kandydatka zgłasza się z innego seminarjum, ma być poświadczanie dyrekeyi, że przeciw jej przyjęciu nie zachodzi żadna przeszkoda.

— **Porządek kazań próbnych** 5 kandydatów na posadę proboszcza w tutejszej gminie ewangelickiej: W niedzielę 25 b. m. ks. Paweł Pomykać, proboszcz w Freundthal-Jägerndorf. 1 września ks. dr. Rudolf Wrzećcionko, wikary w Zaucht. 8 września ks. Józef Płoszek, proboszcz w Hartfeld. 14 września ks. Jan Teodor Stuber, proboszcz w Ungarsthal. 22 września ks. Max Meissner, proboszcz w Flachstöckheim (Hanower).

— **Dobra Bratkowice** sprzedała galic. Kasa oszczędności bardzo pomyslnie. Mianowicie p. Adam Wiktor, właściciel Żakuza, kupił 2600 morgów wyciętego lasu i 60 morgów roli i łąk za 309.000 K., z czego gotówką zapłacił 190.000 K. Folwark w drodze parcelacyjnej sprzedał przyniesie około 200.000 K.; parcelacja i sprzedaż są już w toku. Około 5000 K. przyniesie sprzedaż inwentarza. Galicyjska Kasa oszczędności tedy sprzedała dobra Bratkowice niemal za tę kwotę, ile wynosiła pożyczka na dobra te udzielona; stratę stanowią tylko nieuzyskane procenta za czas około 4 lat, w których Kasa oszczędności dobra te w swoim miała posiadaniu.

— **Oszust.** Organa policyjne wysledziły i aresztowały byłego dyetaryusza Teofila Sawczyńskiego, lat 37 liczącego, łysawego blondyna z brodą, który pod pozorem filantropijnych celów zbierał na sfingowane listy składki na swoją własną korzyść, podszywając się przytem dla większej powagi pod charakter agenta policyjnego. Znaleziono u niego przytem świeżą listę na puszczonego rzekomo na losy nieistniejącej złoty zegarek.

— **Przytrzymano** w mieszkaniu kupca Halperna pod l. 5 ul. Kotlarska 20-letniego Mendla Wiesera w chwili, gdy zaczął wypróżniać kredens z srebra stołowego. Pochowane już po kieszeniach kubki srebrne, na miejscu odebrano Wieserowi.

— **Skradziono** z komórek pod l. 7 Bógdanówka dwóm lokatorom 15 tuczoonych gosi, wartości 50 K. Poszlakowanego o udział w tym czynie zarobnika G. Berbera aresztowano, właścicieli sprawy jednak umknęli w kierunku do Kulparkowa.

— **Przykry wypadek** zdarzył się wczoraj prezesowi Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie p. Męcińskiemu. Jechał on doradką przez plac św. Jura na ul. Mickiewicza. Nagle przestraszyły się konie cyklisty, pędzącego na rowerze i skrzyli niespodziewanie w bok tak silnie

że powóz zupełnie się przewrócił. P. Męciński wypadł i dość silnie się potłukł, ale na szczęście żadnych niebezpiecznych obrażeń cieleśnych nie doznał.

— **Z Chorostkowa** piszą: Jak ś. p. hr. Wilhelm Siemiński-Lewicki lubiony był przez włościan, dowodem fakt, że gdy zachorował, włościanie z jego wsi zebraли między sobą znaczniejszą kwotę i zanieśli do proboszcza w Chorostkowie z prośbą, by wysłał ją do kilku cudownych miejsc dla odprawienia modłów na intencyę wyzdrowienia. — Pogrzeb, który odbył się w poniedziałek, był wspaniały. Brali w nim udział: Ich Eks. Pan Namiestnik hr. Leon Piniński, Marszałek krajowy Stanisław hr. Bałeni, wielki Mistrz ceremonii hr. Cholewicki, Kazimierz hr. Bałeni; radca ministerjalny Stanisław hr. Piniński, deputacya Banku hipotecznego, składająca się z pp.: hrabię A. Gołuchowskiego, K. Tchorznickiego, dyr. Bielańskiego i Matuszewicza, M. hr. Borkowski, Józef hr. Gołuchowski. hr. Potoccy, Emil i Jerzy hr. Baworowscy, hr. Koziembrodzcy, hr. Bielski, Jerzy hr. Mysłowski, Juliusz Korytowski, Artur Cielecki, księżna Florentyna Czarotorska, Tadeusz Skrzyński, Alfred Głowiński, hr. Skarbek-Borowski, Miciński i wielu innych, oraz liczni sąsiedzi. Nadto przybyli liczni deputacye włościan i oficyalistów z dóbr nieboszczyka. Przy wyniesieniu zwłok z pałacu przemówił ks. Stanisław Bieniecki, gwardyan OO. Reformatorów z Rawy, w kościele podczas nabożeństwa ks. Ludwik Weiss, proboszcz ze Złotnik, nad grobem zaś ks. Bohonos, były grec. kat. proboszcz chorostkowski. Wszyscy mowcy podnosili zasługi nieboszczyka.

W dniu pogrzebu ś. p. hr. Siemińskiego-Lewickiego odprawione zostało także w świątyni izraelskiej w Chorostkowie nabożeństwo żałobne, urządzone przez tamtejszą izraelską gminę wyznaniową. — W czasie nabożeństwa wygłosił rabin z Tarnopola dr. Taubeles w języku polskim mowę, sławiąc zasługi zmarłego.

— **Wycieczka do Zakopanego** urządzają Górnozłazacy. Wyjazd z Katowic w sobotę dnia 24 b. m. o godzinie 6 rano. Przyjazd do Krakowa o godz. 9 m. 45 przed południem, a do Zakopanego o godz. 4 po poł. W niedzielę po rannej Mszy św. wycieczka w góry, a wieczorem powrót do domu.

— **Wiec gości w Zakopanem.** Między innymi sprawami, które były przedmiotem obrad wiecu gości w Zakopanem — o czem doniosła już depeza, — była na porządku dziennym także sprawa pomnika Chałubińskiego. Referował ją p. Touasz Janiszewski, doktor staacy klimatycznej. Fundusze zebrane na ten cel wynoszą 9182 koron, wydatki zaś są następujące: Dla artysty-rzeźbiarza p. Nałborczyka 5600 koron, dla odlewni p. Dędrzeńskiego i Spółki 5000 koron, fundament 2300 koron, kolumna granitowa 1000 koron. Razem 13900 koron. — Brakuje tedy jeszcze 4718 koron, które, zdaniem referenta, będzie można w krótkim czasie zebrać.

— **W Truskawcu** bawiło do dnia 16 b. m. rodzin 1272, osób 2054.

— **Zmarli w ostatnich dniach:** W Krupcu ad Narol, ks. Józef Fedonowicz, tamtejszy proboszcz.

W Mchawie, ks. Joachim Sawczyn, tamtejszy proboszcz.

— **Wycięgi cyklistów.** Staraniem okocimskiego klubu cyklistów „Gambinus“, odbyły się w dniu 11 b. m. wycięgi, które ze względu na bardzo liczny jazd gości krakowskich, sądeckich, tarnowskich i innych, stanowczo zaliczyć można do zupełnie udanych.

W I biegu ogólnym (20 km.) startowało 5, z 7 zapisanych: Rozwadowski (pseudonim) z Sącza (41 min. 30 sek.) 1, J. Skrobotowicz 2, Gruszecki 3, obaj z klubu okocimskiego. W II biegu (10 km.) wyłącznie dla członków klubu okocimskiego startowało 7. W. Nieniewski (23 min. 15 sek.) 1, J. Skrobotowicz 2, Pankowicz 3, nadto J. Ciompa 4 (medal czasowy). W III biegu starszych ponad 35 lat wieku (10 km.) startowało 4. J. Winkler (24 min. 50 sek.) 1, J. Mołoj 2, K. Urban 3, nadto L. Szyrajew z Sącza 4 (medal czasowy). Do IV biegu z przeszkodami o nagrody honorowe stanęło 3. Rozwadowski 1, J. Skrobotowicz 2. Dodać nadto należy, że oprócz medali otrzymali w II biegu nagrody honorowe pierwszy i drugi zwycięzca.

Po wycięgach odbyło się przy licznych udziałach publiczności uroczyste wręczenie nagród przez miejscowe panie w okocimskim parku, następnie zaś w nowo zbudowanym pawilonie o chociaż zabawa z tańcami, przy dźwiękach kapeli 57 p. p. z Tarnowa, która przeciągnęła się do białego dnia. Wspaniała sala balowa była przybrana bogato zielenią i elektrycznie oświetloną. Goście z prawdziwym żalem opuszczali miejsce zabawy, zapewniając, że wycieczka do Okocima na długo pozostanie im w miłej pamięci.

— **Znaczną kradzież** popełniono w tych dniach w Tarnopolu na szkodę p. Budzińskiego, byłego dzierżawcy dóbr. Niewyśledzony dotychczas sprawca, za którym energiczne dochodzenia rozwinęła żandarmerya, ukradł z pomieszczenia P. Budzińskiego, w czasie gdy tenże był pogrążony we śnie, książeczkę gal. Kasy oszczędności

na 16.000 K., 8000 K. w banknotach i 800 K. w złocie.

— **Zagadkowa sprawa.** Podczas ćwiczeń w strzelaniu w podwórzu kasarni honwedów w Oedenburgu padł nagle żołnierz Józef Küt, ugodzony kulą kaprala Halasi. Przypuszczają, że strzał nie był przypadkowy.

— **Na karę śmierci** skazał sąd obwodowy w Budziejowicach żołnierza 75 p. p. Rzehorza, który zastrzelił podoficera Dloeka.

— **Zamach na pociąg.** Z Budapesztu donoszą: Wczoraj dokonano zamachu na pociąg osobowy, zdążający do Topolezy. Niewyśledzony dotąd sprawca położył na szynach wielki kamień. Prowadzącemu pociąg maszyniście powiodło się jednak szczęśliwie zatrzymać pociąg.

— **Śmierć pięciu osób w płomieniach.** W Wierzenicy, majątku 2 mile od Poznania oddalonym, wybuchł w nocy z poniedziałku na wtorek pożar, który obrócił w pył 3 domy mieszkalne. W płomieniach — jak doniosła już depeza — zginęło pięć osób, a prócz tego siedem osób tak okropnie się poparzyło, że je musiano przewieźć do szpitala w Poznaniu.

— **Zabobon.** W Lötzen, miasteczku czysto protestanckim w Prusach Wschodnich, zachorowało pewnemu wyrobnikowi dziecko 5-miesięczne. Ojciec twierdził, że dziecko zostało oczarowane. Chcąc czary oddalić, pożyczyl sobie strzelby i nabiwszy ją prochem, wystrzelił nad głowę dziecka w tym celu, aby „ciota“ wystraszona strzałem, dziecko opuściła. Tymczasem dziecko z przerażenia od strzału umarło.

— **Tragedya rodzinna.** W Wiesbaden żona bankiera Meyera strzeliła kilkakrotnie do męża i jedynego 6-letniego syna, a następnie odebrała sobie życie. Mąż i dziecko są ciężko ranni. Meyer stracił cały majątek w katastrofie lipskiej. Meyerowa dokonała czynu za zgodą męża.

— **Wyprawa do bieguna północnego.** Z Petersburga donoszą, że w końcu lipca wyruszyła z Archangielska na okręcie „Ameryka“ wyprawa amerykańska do bieguna północnego, zorganizowana kosztem milionera amerykańskiego Zieglera. Według *Now.*, wyprawę składają 22 członkowie z p. Boldwinem na czele, oraz 23 osób załogi. W Archangielsku zabrano na okręt 15 koni, oraz 430 psów, dla kierowania zaś tymi ostatnimi sprowadzono z guberni tobołskiej 6 Ostiaków.

— **Wystawa obrazów** malarzy polskich w Petersburgu. *Pet. Wied.* donoszą, że w jesienu ma być urządzona w Petersburgu wystawa obrazów malarzy polskich, dla której wybrano lokal w „Solanon Gorodkie“.

— **Ankieta „Gazety Radomskiej“.** W maju r. b. *Gazeta Radomska* ogłosiła ankietę, której celem było wskazanie młodzieży, kończącej szkoły, w jakim kierunku ma kształcić się dalej, aby jak najprędzej byt sobie zapewnić.

Ankieta ta ma znaczenie doniosłe, wywołała więc słusne zajęcia. *Gazeta Radomska* pomieściła do tej pory 11 listów. Podajemy treść ich, gdyż powinnyby one zainteresować koła szerokie, nie tylko Królestwa Polskiego, jakkolwiek naturalnie pisane są głównie ze stanowiska Królestwa.

Dr. Jan Karłowicz odpowiada, że „brak nam ludzi, pracujących specjalnie nad językiem ojczystym. Oto dowody: Uniwersytet krakowski, po zgonie Lucyana Malinowskiego, nie znajduje nikogo do zajęcia katedry języków słowiańskich. Wychodzący w Warszawie „Słownik polski“ cierpi daleko dotkliwiej na niedostatek ludzi, niżeli na brak pieniędzy. Stanowiska nauczycieli języka polskiego (w Królestwie) zajmują przeważnie ludzie mało z przedmiotem obeznani. Pomimo, że w ciągu kilkunastu lat ostatnich karmiono i przekarmiono młodzież nauką języków klasycznych, brak nam specjalistów, a przez to i dzieł, poświęconych znajomości świata starożytnego. Nie posiadamy ani jednego poważnego orientalisty. Onego czasu wykładano język hebrajski w Krakowie; dzisiaj tylko w seminariach uczą początków języka tego, a o gruntowniejszych badaniach nad mowami, literaturami i cywilizacją Wschodu nie u nas nie słyhać“.

P. Edward Rontaler dowodzi, że młodzież powinna kończyć w kraju szkoły średnie, a następnie udawać się za granicę, „uczyć się dla siebie.“ „Każdy powinien starać się w prywatnych przedsiębiorstwach dojść do samodzielności i niezależności“.

P. Edward Świecimski zwraca uwagę na to, że głównie ziemianie i przemysłowcy żalą się na brak zdolnych pracowników, zwłaszcza ludzi wykształconych średnio pod względem teoretycznym, ale zato gruntownie pod względem praktycznym. Brak jest księży, nauczycieli, matematyków i przyrodników, oraz elektrotechników.

P. Józef Dziekoński pisze, że „w zawodach specjalnych technicznych na każdym kroku brak ludzi prawdziwie uzdolnionych“.

P. Edmund Jankowski zachęca do pracy w ogrodnictwie, bo daje ono kawałek chleba ciężki, ale pewny, a zwłaszcza radzi „wykierować się na nauczyciela, ogrodnika objazdowego, zakładającego parki i ogrody lub pisarza (literata) ogrodniczego“.

Rolnicy pp. Jan Herniczek i Julian Nałęcz dowodzą, że „brak wielki rolników, rzecząwo a gruntownie obeznanych z potrzebami gospodarki rolnej, brak wielki dobrych administratorów.“ Zachęcają do studiów w tym kierunku. p. Nałęcz ostrzega, że „zawód rolnika to nie zabawka, to niestanne pasmo pracy praktycznej i teoretycznej“.

Leśnik p. Karaskiewicz uwagi powyższe uzupełnia wskazówką o braku specjalistów leśników, skutkiem czego ziemianie muszą sprowadzać cudzoziemców. Dobry to kawałek chleba, a przecież kiedy p. K. ogłosił w *Kuryerze Warszawskim* i w *Gazecie Radomskiej*, że poszukuje praktykanta, zgłosił się tylko eks-aptekarz i to z pretensjami, których uwzględnić było niepodobna. Pożądaniem jest ukończenie Akademii leśnej, ale nawet sama tylko kilkoletnia praktyka daje możliwość otrzymania korzystnej pracy.

P. S. pisze znowu słusznie, że każdy powinien starać się wyspecjalizować w pewnym kierunku, gdyż tylko specjaliści są poszukiwani.

— **Perły znikają.** — taką wieść rozniósł po świecie *Figaro*, którego współpracownik zasięgał wiadomości odpowiednich u pierwszorzędnym jubilerów paryskich. Moda noszenia naszyjników z pereł rozpowszechniła się na całym świecie do tego stopnia, że podaź jest o wiele mniejsza od popytu. Ceny coraz wyższe nie odstrasza nikogo; przeciwnie, piękne i drogie perły są najbardziej poszukiwane. W jednym z większych sklepów jubilerskich w Paryżu sprzedano w tych dniach naszyjnik, złożony z 45 pereł, z których 12 czarnych, za 440 tysięcy franków. Najbardziej ubiegają się za perłami Amerykanie; płaćą za naszyjnik 100.000 do 300.000 fr. bez targu. Perły, które przed laty 15 warte były 10.000 fr., dzisiaj kosztują 30.000 fr i więcej, a ceny wciąż wzrastają będą, gdyż produkcyja nie wystarcza na pokrycie zapotrzebowania. Szczególną jest okoliczność, że tam, gdzie poławiają się perły czarne, nie ma białych i przeciwnie. — Różowe perły, modne od pewnego czasu, znajdują się na wybrzeżach Szkocyi; są one rzadko okrągłe i najlepiej zastosować się dadzą jako szpilki do krawatów lub w dyademach. Jubilerzy przestrzegają, żeby pereł zbyt często nie nosić, zwłaszcza w koszuli, bo niszczy się przez codzienny użytek i tracą na wartości. Kto chce zachować perłom ich pierwotną piękność, winien przedewszystkiem strzedz je od wilgoci.

— **Współcześni powieściopisarze** japońscy doczekali się surowego sądu od jednego z najbardziej znanych i najwpływowszych krytyków japońskich, Takayama Rinjivo. Pisze on między innymi: „Większość naszych dzisiejszych powieściopisarzy nie ma ani indywidualności, ani zasad moralnych. I oni i ich myśli obracają się, jak chorągiewki, stosownie do powiewu wiatru. Jedynym ich celem jest zarobek, celów artystycznych i etycznych nie znają. Są literatami tak dobrze jak mogliby być kupcami. Z Japończyków wykształconych i światłych na stu jedenzaledwie czyta ich utwory, a jednak owi rzekomci literaci pozwalają sobie robić publiczności przepisy co do smaku i dobrych obyczajów. Jest to istotnie szczytem śmieśności. Słowem, pisarzom naszym brak jest wszystkiego i najwyższy to czas, żeby studowali wzory europejskie i uczyli się je naśladować“.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajszego wieczoru debiutował w operetce „San Toy“ z powodzeniem tenor p. Krzemieński. Liczne zebrana w teatrze publiczność bawiła się doskonale, osklaskując szczerze wszystkich wykonawców.

„**Pomników Krakowa**“ ukazał się zeszyt XVIII. Autor tekstu, dr. Feliks Kopera, omawia z kolei rytmownictwo XV stulecia, oraz przemysł artystyczny gotyckiej epoki. Pp. Cerchowie, Maksymilian i Stanisław, wyposażyli zeszyt w kilkanaście doskonałych i często bardzo typowych tablic rysunkowych. Do efekowniej-szych należy pomnik z piaskowca i czerwonego marmuru na zewnątrz kościoła N. Maryi Panny w Krakowie; motyw tryptyku kościoła św. Floryana w Krakowie (Chrzt w Jordanie); ślicznie odcyśniony pomnik z piaskowca i czerwonego marmuru Piotra Gamrata, biskupa krakowskiego († 1547) z katedry w Krakowie, a nadto podwórze drewnianego domu garbarza przy ul. Karmelickiej w Krakowie.

P. Roman Żelazowski, niegdyś ulubieniec lwowskiej publiczności, a od lat parutysta teatrów rządowych w Warszawie, wystąpi w najbliższych dniach kilkakrotnie na naszej scenie. Między innymi urzemy z p. Żelazowskim w głównych rolach dramat Henryka Siemkiewicza „Na jedną kartę“ i „Otkhań“ Kończyńskiego.

Teatr krakowski rozpoczyna z dniem jutrzejszym nowy sezon. Repertuar tygodniowy

przedstawia się bardzo pomyślnie. Jutro, w sobotę, dany będzie po raz pierwszy dramat w 4 aktach na tle r. 1863 p. t.: „Młodzi bohaterowie“ (Pożary). W niedzielę „Wesele“ Wyspiańskiego (po raz 22-gi). We wtorek po raz wtóry „Młodzi bohaterowie“; w środę „Tamten“ Maszkoffa; we czwartek „Wesele“; w piątek „Kordyan“ (po raz 23-ci); w sobotę, d. 31 b. m. po raz pierwszy „Pod kolumną Zygmunta“, dramat w 5 aktach Aurelego Urbańskiego.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj w piątek „Koralia i Spółka“, krotoczwila w 3 aktach Valabregua i Hennequina, tłum. A. Sachorowski.

W sobotę „Wesoła Dwójka“, operetka w 3 aktach Ziehrera. Drugi debiut p. Glińskiego.

W niedzielę „San-Toy“, chińska operetka w 3 aktach Sidney Jonesa. Drugi debiut Wł. Krzemieńskiego.

W poniedziałek po raz pierwszy „Leta“, krotoczwila w 3 aktach z angielskiego Ralfa Gobbinsa, z udziałem pań: Gostyńskiej, Ogińskiej, Miłowskiej i pp.: Romana, Feldmana, Kliszewskiego, Tarasiewicza i innych.

Z Izby sądowej.

(Sprzeniewierzenie).

Lwów, 23 sierpnia.

Na wczorajszej popołudniowej rozprawie, której do końca z wielkim zajęciem przysłuchiwała się po brzegi wyletnająca sala sądowa publiczność, odczytano cały szereg protokołów świadków, przesłuchanych w śledztwie.

Św. Zygmunt Popiel zeznał, że na przedsiębiorstwo blacharskie, którego był spółnikiem, dawał fundusze jedynie ks. Mardyrosiewicz, gdyż podobnie jak on tak i drugi spółnik oskarżonego Reinisch gotówki nie mieli.

Św. dr. Zygmunt Aszkęna zeznał, że na polecenia p. G. oskarżonego a następnie był razem z nim spółnikiem przedsiębiorstwa naftowego w Schodnicy. Później jednak ze spółki wystąpił, sprzedawszy swój udział ks. Mardyrosiewiczowi.

Św. Zygmunt Julian Duczynski, pełnomocnik towarzystwa wiertniczego w Schodnicy, podał, że oskarżony będąc spółnikiem tego przedsiębiorstwa, włożył w nie w czasie od r. 1896 do 1900 około 50.000 K. Świadek uważał oskarżonego zawsze za człowieka zamożnego i nie przypuszczał, aby wkładane przez niego w to przedsiębiorstwo pieniądze były zdefraudowane.

Dalsze zeznania świadków dr. Leszka Majewskiego i Ludwika Andlera streszczają się w tem, że uważali oskarżonego za człowieka zamożnego. U tego ostatniego pożyczyl ks. Mardyrosiewicz kwotę 70.000 koron, której dotychczas nie zwrócił.

Św. Krzysztof Janowicz był wraz z ks. Krasowskim spółnikiem oskarżonego w przedsiębiorstwie urządzania hotelu „Imperial“. Ks. Mardyrosiewicz dał na to przedsiębiorstwo około 6000 koron, które następnie wycofał z zyskiem 6000 do 8000 koron.

Po odczytaniu jeszcze kilkunastu protokołów świadków, z których wynikało, że oskarżony był człowiekiem łatwowiernym i padał ofiarą wyzyskiwaczy, oraz po odczytaniu aktów i listów, tyczących się stosunków oskarżonego, zamknięto postępowanie dowodowe, poczem zabrał głos prokurator państwa p. Strzelecki.

W dłuższym przemówieniu uzasadniając wniesiony przez prokuraturę państwa akt oskarżenia, sprzeciwił się wnioskowi obrony, aby trybunał uznał się niekompetentnym. Przemówienie zakończył prośbą o uznanie oskarżonego winnym zbrodni sprzeniewierzenia i wymierzenia mu surowej kary.

Z kolei zabrał głos obrońca dr. Dwernicki. Celem przemówienia obrońcy było wykazanie małej bardzo winy oskarżonego. Kończąc obronę prosił dr. Dwernicki o niski wymiar kary.

Po prawie całogodzinnej naradzie ogłosił o godzinie 9 wieczorem radca p. Łuczkiwicz uchwałę, że trybunał odmawia wnioskowi obrony co do uznania się niekompetentnym w tej sprawie, a zarazem ogłosił wyrok, skazujący ks. Jana Mardyrosiewicza na 8 miesięcy zwykłego więzienia i na ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Obronca zastrzegł sobie 3 dni do namysłu, prokurator zaś zgłosił odwołanie co do niskiego wymiaru kary.

Dzisiaj przed południem zgłosił się ks. Mardyrosiewicz u przewodniczącego rozprawy oświadczając, że nałożoną nań wyrokiem karę przyjmuje.

Projekt niemieckiej taryfy cłowej a interesy ekonomiczne Galicyi.

II. *)

Główną nowość niemieckiego projektu taryfy cłowej stanowią cła na pszenicę, żyto, owies i jęczmień, które mają być nie tylko wyższe od dotychczasowych, ale nadto nie będą mogły uleść niższe w drodze traktatowej, jak tylko w pewnym małym, ustawą z góry oznaczonym rozmiarze.

Eksport pszenicy, żyta i owsa z Monarchii w ogóle, a z Galicyi w szczególności jest od szeregu lat minimalny. Bilans handlowy Monarchii w tych trzech artykułach bywa obecnie bierny, aczkolwiek w niezbyt znacznym jeszcze stopniu. O tem, by eksport tych gatunków zboża z Monarchii do Niemiec mógł znacznie wzrosnąć, trudno byłoby marzyć nawet w najkorzystniejszych stosunkach handlowo-politycznych, gdyż Niemcy wskutek swej industrializacji są skazane na bardzo znaczny import zboża obcego, przyczem z cłami, czy bez ceł tańsza od naszej produkcja amerykańska, rosyjska i t. p. niedopuszcza tam do wydatnej konkurencji. Niebezpieczeństwo dla naszego kraju, które mimoto kryje się w niemieckich cłach zbożowych, polega głównie w tem, że rosyjskie zboże, zwłaszcza żyto, o ile w pierwszych czasach nowemu cłu uda się zmniejszyć jego import do Niemiec, będzie wszelkimi siłami starało się o wstęp do Austrii, a przedewszystkiem do sąsiedniej Galicyi.

Naszem zbożem eksportowym jest jęczmień, którego wywóz z Monarchii do Niemiec przedstawiał w r. 1899 wartość przeszło 80 milionów koron, a w 1900 r. 52 milionów koron. W pierwszym półroczu roku bieżącego spadła wartość wywozu jęczmienia dalej o 5-6 milionów koron w porównaniu z pierwszym półroczem roku zeszłego. Pomimo tego złymi urodzajami spowodowanego ubytku w eksporcie w ostatnich czasach, zawsze jeszcze jęczmień reprezentuje jedną z najważniejszych i najpewniejszych pozycji naszego handlu wywozowego. Galicya uczestniczy w tym wywozie kilkoma tysiącami wagonów rocznie w wartości 8-10 milionów koron. Zachodzi obawa, że właśnie średnie gatunki jęczmienia, produkowane w Galicyi, najwięcej ucierpią wskutek nowego cła, raz dlatego, że niemieckie rolnictwo więcej się na tę gałąź produkcji przetrzeźwiło, powtóre dlatego, że konsumpcja piwa w Niemczech wskutek wyższych cen jęczmienia i zastój przemysłowego, który łatwo może przybrać jeszcze dotkliwszy charakter w konsekwencji napiętych stosunków handlowo-politycznych Niemiec z innymi państwami, zmniejszy się właśnie co do pośledniejszych gatunków tego napoju.

Ujemny wpływ na naszą produkcję jęczmienia i na ceny artykułu może być równocześnie skutkiem wysokiego cła na słód. Trafi ono znów słód w ostatnich gatunkach, a jedynie słód pierwszej jakości — podobnie jak przedni jęczmień — bez których to artykułów nie może się obejść niemieckie browarstwo pierwszej klasy, będą mogły nadal bez znacznego spadku w pierwotnej cenie wchodzić do Niemiec. Pocięszają niektórzy, że taki stan rzeczy zmieni się na lepszy, gdy austriackie browarstwo, mając przez tę prohibicję jęczmień i słód o wiele taniej, niż obecnie, rozwine większą akcyję eksportową co do piwa i odzyska napowrót na targach zagranicznych tę dominującą pozycję, którą niegdyś miało a później utraciło na korzyść Niemiec i Anglii. Nie trzeba dodawać, na jak słabych podstawach opiera się ta pociecha.

Cło na mąkę konwencyonalnie wynosiło dotąd 7 i pół marek od centr. metr.; projekt podnosi je na 13 i pół marek, a więc w znacznie wyższym stosunku niż cło na zboże. W skutek tego eksport mąki z Monarchii do Niemiec, dość znaczny zwłaszcza w obrocie lokalnym, stanie się niemożliwym. Jest to równoznaczne wielkiem pogorszeniem położenia naszego krajowego młynarstwa, które choć samo nie bierze wybitnego udziału w eksporcie, dozna w skutek tego znacznej straty na targu wewnętrznym. Młyny węgierskie, które od niejakiego czasu cierpią w skutku nienormalnego rozrośnięcia się tego przemysłu, już teraz zwycięsko konkurują z mąką krajową w całej Galicyi południowej niemniej na targu wiedeńskim i w austriackich krajach alpejskich konkurencja ta musi się stawać dotkliwszą za każdym ograniczeniem zagranicznego zbytu na węgierską i austriacką mąkę.

Cło na chmiel mniej nas dotyka, niż Czechi i Morawie, choć zresztą co do tego artykułu podwyżka cła nie może — jak twierdzą fachowcy — znacznie zmniejszyć eksportu

do Niemiec, ponieważ jego przedmiotem są tak specjalne dobre gatunki chmielu, których potrzebuje niemieckie browarstwo dla wyrobu piw lepszych, że nie można ich zastąpić produktem żadnej innej proveniencji.

Bardzo ważną dla naszego kraju jest zwyżka cła na bydło; n. p. od wołów będzie się zamiast 25 i pół marek od sztuki, jak dotąd, płaciło 12 marek od centr. metr. żywej wagi, co przy siedmiocentnarowym wole czyni aż 84 marek! Powszechnie wiadomo, że w obec coraz mniejszej rentowności produkcji zbożowej chów bydła wysuwa się coraz więcej na pierwszy plan w naszym gospodarstwie wiejskiem. Nie ma jednak drugiej gałęzi gospodarczej, którą by w swym rozwoju na tak wielkie napotykała przeszkody. Mimo konwencji weterynaryjskiej w r. 1891, a nawet częściowo pod osłoną tej konwencji Niemcy systematycznie zamykają granicę dla galicyjskiego bydła, motywując to względami na ochronę przed epizootyami. Mimo to bez importu obcego bydła obejść się nie mogą i o ile bydło rosyjskie i amerykańskie nie ma tam wstępu wcale, o tyle bydło z Monarchii przecież mimo szukan weterynaryjnych zachodzących w tym wywozie obok bydła z Węgier i z krajów alpejskich. Jeśli tedy nowe, o wiele wyższe cła wejdą w życie, a przytem niemiecka policja weterynaryjna nie zaprzestanie szukan na naszą niekorzyść, to zajdzie obawa absolutnego zniszczenia, całego eksportu bydłowego z Galicyi do Niemiec, podczas, gdy równocześnie ograniczenie eksportu bydła z Węgier i krajów alpejskich do Niemiec powiększy dotkliwie konkurencję na wewnętrznym targu austriackim. Cło niemieckie na bydło tem silniej się właśnie na naszej produkcji odbije, że bydło nasze jest przeciętnie gorsze i tańsze (na cent. metr. żywej wagi) niż bydło z innych części Monarchii. Ujemny skutek wysokich ceł na bydło może jednak zostać częściowo zneutralizowany tem, że Niemcy są wprost skazane na import z zagranicy i nie będą zapewne w stanie jeszcze długo same produkować tyle bydła, by nastarczyć swej konsumpcji wewnętrznej.

Dalej nowa taryfa nakłada cło na otręby i niektóre inne karmy bydłowe, dotąd wolne od cła, co oznacza zwycięstwo agraryszów, produkujących zboże, nad agraryszami, hodującymi bydło. Najwięcej otręb i w ogóle karmy bydłowej wywoziło dotąd do Niemiec Królestwo Polskie; otóż jeśli eksport w tych artykułach do Niemiec dozna utrudnienia, przyczyni się to może do podniesienia chowu bydła w Królestwie, do czego i tak się już tam bardzo poważnie biorą, Galicyi zaś przybędzie jeszcze jeden sąsiad — konkurent na punkcie chowu bydła.

Cło na świnie jest według projektu dwa razy wyższe od dotychczasowego i wynosi 10 marek od sztuki. Możeby było ono do zniesienia, — gdyby w ogóle niemiecka granica nie była od kilku lat dla obcej nierogacizny szczelnie zamknięta znów ze względów weterynaryjnych, to prohibicja jest dla nas równoznaczna z elementarną klęską, która dotknęła przedewszystkiem wielkie warstwy ludności włościańskiej. Wszak przed laty wartość wywozu świń z naszego kraju do Niemiec, — którego dziś zupełnie nie ma, — wynosiła rocznie do kilkunastu milionów koron.

Bardzo poważnym artykułem wywozowym z Galicyi do Niemiec są jaja. Do Niemiec wchodzi co roku przeciętnie 4000-5000 wagonów jaj galicyjskich, (z tego jednak wiele idzie *transito* do Anglii). Nie można przypuszczać, by projektowana zwyżka cła z 2 marek na 6 marek za cent. metr. mogła tę gałąź naszego eksportu zupełnie zabić w obec tego, że i w tym kierunku Niemcy przez dłuższy czas jeszcze nie będą mogły własną produkcją zaspokoić wewnętrznej konsumpcji, choćby nawet ta ich produkcja počęła się niezwykle rozwijać. W każdym razie jednak nowe cło musi pogorszyć — i tak coraz trudniejsze — warunki konkurencyjne naszego wywozu jaj we współzawodnictwie z Rosją, Węgrami, Włochami, Danią i Irlandją, a to zwłaszcza, że jaja galicyjskie należą do mniej wartościowych.

Nie mogąc się w tym pobieżnym szkicu wdawać w rozpatrywanie kwestyi co do całego szeregu mniej ważnych artykułów produkcji krajowej, dla których niemieckie cła nie są obojętne, zakończymy wzmianką o drzewie, którego eksport z Galicyi do Niemiec co roku idzie w dziesiątki tysięcy wagonów. Projekt zatrzymuje wprawdzie dotychczasowe cło na surowiec, zarazem jednak podnosi cło na drzewo obrabiane zwłaszcza tarte w takim stopniu, że grozi zupełnym zniszczeniem całego eksportu w tym ostatnim artykule. Zdawałoby się, że interesem galicyjskich właścicieli lasów ta ostatnia zwyżka nie zaszkodzi. Tak jednak nie jest. Przedewszystkiem i my mamy przemysł drzewny,

eksportujący do Niemiec swe produkta (zwłaszcza w bliższych niemieckiej granicy zachodnich częściach kraju). Nadto wprawdzie może eksport surowca z zachodniej Galicyi do Niemiec w skutek zwyżki cła na drzewo obrabiane się wzmoże, za to jednak odleglejsze części Galicyi wschodniej nie będą mogły drzewa zbywać, jak dotąd, bo w stanie surowym nie znieśie ono kosztów transportu do Niemiec, a krajowe tartaki, mając zamkniętą drogę wywozową, nie będą mogły ani wiele drzewa przerabiać, ani też płacić za nie do brych cen.

R. B.

Spółka ogrodniczo-sadownicza. Towarzystwo ogrodnicze w Tarnowie postanowiło zawiązać „Spółkę ogrodniczo-sadowniczą“, Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką, a to w celu sprzedaży owoców i innych plodów ogrodniczych jakoteż w celu wyrobu win owocowych.

Pobudką do założenia takiej spółki jest dążność do ułatwienia zbytu plodów ogrodniczych, produkowanych przez członków Towarzystwa ogrodniczego, a w latach urodzaju na owoce, do produkcji rozpowszechniania win owocowych, które ze względu na swą zdrowotność, taniść, a przytem dobroć, coraz większy znajdują odbyt.

Właściciele sadów wiedzą z doświadczenia, jak trudno nieraz owoc spieniężyć, jak często padają ofiarą wyżysku handlarzy, podczas gdy kupująca publiczność musi drogo płacić, nawet za owoce średniej dobroci. Tym niezadowolonym stosunkom zaradzić będzie obowiązkiem spółki. Zawiązanie więc takiej spółki ma doniosłe znaczenie tak dla producentów jak dla konsumentów, a zatem także dla ogółu. Celem przeprowadzenia dyskusji nad statutem i omówienia całej akcji spółki, odbędzie się w sali ratuszowej w Tarnowie dnia 1 września b. r. o godzinie 4 po południu, posiedzenie, które zwołuje wydział wspomnianego Towarzystwa.

Wystawa w Marmaros-Siget. Na Węgrzech, o parę stacyj kolejowych od Wrochty, urządzili Węgrzy wystawę rolniczo-leśno-przemysłowo-balneologiczną. Otwarcie jej nastąpi d. 26 b. m. i na tę uroczystość przybędzie z Budapesztu wielu dostojników. Na wystawie, która potrwa tylko tydzień, będą podobno godne widzenia wyjątkowej piękności kilimki, robione przez tamtejsze Rumunki. Znakomity ma być także dział leśny. — Dla gości, którzy przybędą na wystawę, komitet urzędu wycieczkę do podziemnego jeziora Bonaszek, skąd Węgrzy czerpią sól. — Ogłoszenia zapowiadają liczne zabawy.

Bankructwa w Niemczech. W Bytomiu na Górnym Szląsku zbankrutowała wielka fabryka krzesła Rosego. Trzy lata istniała ta spółka akcyjna, założona głównie za pomocą banków „Norddeutsche Kreditanstalt“ w Gdańsku, „Ostbanku“ w Poznaniu i „Diskontobanku“ we Wrocławiu. Spółka miała składy w Poznaniu, Berlinie i Hamburgu. Spółkę akcyjną tworzyli Adolf Rose, dyrektor banku Gustaw Bomke z Gdańska, Louis Binger i Adolf Lipschuetz w Bytomiu i Louis Kronheim w Pile. Do pierwszej rady nadzorczej należeli dyrektor: banku Ernest Michalowski z Poznania, adwokat Gutfeld z Berlinu, Bomke z Gdańska i Kronthal z Poznania. Była to jedna z fabryk, założonych dla podźwignięcia przemysłu niemieckiego we wschodnich dzielnicach.

Wrocławski „Diskontobank“, który na Górnym Szląsku ma trzy filie: w Gliwicach, w Raciborzu i w Katowicach (Landsberger), zwią swój bank w Berlinie ze stratą 25 procent.

Wiedeń, 23 sierpnia. — (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-pre. 254.—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-pre. 252-25, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-pre. 510.—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-pre. 257-50, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-pre. 243-50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pre. 80-75, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 98.—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 16-25, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 391.—, Clary 40 zł. m. k. 144.—, Pożyczka m. Insubry 20 zł. 83.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 74-40, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 61-75, Ofen 40 zł. 158-50, Palfy 40 zł. m. k. 161.—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48.—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25.—, Losy fund. Arceksięcia Rudolfa 10 zł. 58.—, Salma 40 zł. m. k. 221.—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 78.—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 238.—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 394.—.

Wiedeń, 23 sierpnia. Cukier (spokojny) 21-80. Spirytus chwiejny 41-80. Nafta niezmienniona.

Wiedeń, 23 sierpnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica

na jesień 8-09 do 8-10. Pszenica na wiosnę 8-52 do 8-53. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Zyto na jesień 7-04 do 7-05. Zyto na wiosnę 7-32 do 7-34. Kukurudza na lipiec-sierpień 5-48 do 5-50. Kukurudza na sierpień-wrzesień — do —. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5-51 do 5-52. Kukurudza na maj-czerwiec 5-42 do 5-45. Owies na wiosnę 7-02 do 7-04. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień 6-68 do 6-69. Rzepak na sierpień-wrzesień 14-25 do 14-35. Rzepak wrzesień-październik — do —. Rzepak na styczeń-luty — do —. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —.

Uspokobienie: w kursach owsa i żyta ustalone, w innych ozięble. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 23 sierpnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na maj — do —. Pszenica na październik 7-94 do 7-95. Pszenica na kwiecień 8-36 do 8-37. Zyto na kwiecień — do —. Zyto na październik 6-68 do 6-69. Owies na kwiecień — do —. Owies na październik 6-33 do 6-34. Kukurudza na sierpień 5-21 do 5-23. Kukurudza na wrzesień 5-21 do 5-22. Kukurudza na maj (1902) 5-14 do 5-15. Rzepak na sierpień — do —.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Uspokobienie: spokojne. — Pogoda: piękna.

Berlin, 23 sierpnia. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 85-30. Spirytus —

Frankfurt, 23 sierpnia. Austriackie Kredyty 198-60, (kurs kwietniowy), Koleje państwowe —, Alpy —, Disconto 174-40, Laura —, Montany —.

Paryż, 23 sierpnia. Trzyprocentowa renta 101-55. Mąka 28.—.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 21-60 do 21-70, loco Olomuniec 20— do 21-10, loco Berne-Wiedeń 20— do 21-10, na październ. -grudzień loco Aussig 21-85 do 21-95. Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 42— do 42-40. Nafta kaukaska: transito Tryest 10-25 do 10-75. galicyjska przeźroczysta 33-50 do 34.—. (Ceny w koronach.)

Targ zbożowy.

Lwów, 23 sierpnia. Pszenica gotowa 7-60 do 7-80, pszenica na termin 6-80 do 7-50, żyto gotowe 6-25 do 6-50, żyto na termin 5-80 do 6-10, owies obrobiony gotowy 5-90 do 6-50, owies na termin 4-90 do 5-50, jęczmień pastewny 5-25 do 5-75, jęczmień browarniczy 6— do 6-25, rzepak 11-60 do 12—, lnianka — do —, groch pastewny 6-50 do 7-80, groch do gotowania 7-90 do 9—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bob — do —, bobik 5-75 do 6—, hreczka 7-80 do 8-20, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, szwedzka — do —, tymotka — do —, kukurudza 6— do 6-20, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 55— do 60—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 16-50 do 17—, paritas Tarnopol na termin 15-25 do 15-75, warranty — do —.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 13 sierpnia do 19 sierpnia r. b. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7-55 do 7-75, żyto 6-30 do 6-55, jęczmień browarny 6-10 do 6-65, pastewny 5-50 do 5-80, owies 6-75 do 6-95, hreczka 7-80 do 8-40, kukurudza zeszłoroczna 5-55, do 5-75, kukurudza nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 7-25 do 8-25, groch pastewny 6-50 do 6-90, soczewica — do —, fasola — do —, bobik 5-50 do 5-80, wyka 7— do 7-25, konieczyna czerwona 50— do 55—, konieczyna biała 50— do 52—, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —, anyż rosyjski 17— do 17-50, anyż płaski 19— do 20—, kminek — do —, rzepak zimowy stary 12-40 do 12-70, rzepak nowy — do —, lnianka 10-50 do 10-75, nasienie lniane 12-50 do 13—, nasienie konopne 8-50 do 8-75, chmiel stary 60— do 65—, nowy — do —, łój 36— do 36-50, nafta zwykła 15— do 16, nafta salonowa 17— do 18—, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 37-30 do 37-65.

*) Zobacz nr. 188 *Gazety Lwowskiej*.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie twierdzą, że po sankcjonowaniu uchwalonej na ostatniej sesji sejmiku czeskiego ustawy o zmianie sejmowej ordynacji wyborczej, nastąpi obecnie rozwiązanie sejmiku czeskiego i rozpisanie nowych wyborów.

Zgromadzenie mężów zaufania morawskiej partii młodoczeskiej odbędzie się dnia 27 października w Bernie. Obrady tyczyć się będą akcyi ugodowej. Dnia 26 października odbędzie się narada komitetu wykonawczego.

Niemieckie stowarzyszenie w Ołomuńcu zwołało na dzień 8 września zgromadzenie z protestem przeciw morawsko-niemieckiemu wiecowi katolickiemu, który do Ołomuńca zwołuje ks. arcybiskup Kohn.

Węgierskie telegraficzno-korespondencyjne Biuro donosi z Rjeji o następującym zajściu: Do miasta kroackiego Zengg zawinął dnia 18 b. m. o wczesnej porze parowiec „Velebit“ należący do węgiersko-kroackiego Towarzystwa żeglugi parowej, który obok kroackiej wywiesił, jak przepisano, także flagę węgierską. Wkrótce w biurze urzędu portowego zjawila się deputacja złożona z czterech obywateli i prosiła o usunięcie flagi węgierskiej, w przeciwnym bowiem razie należy obawiać się demonstracji. Urząd portowy odmówił jednak temu żądaniu. O godzinie 11 przed południem zerwała się burza w skutek czego kapitan pomienionego okrętu rozkazał sięgnąć obie flagi. Dnia 20 b. m. po południu, w którym to dniu przypada święto św. Szczepana, zawinął „Velebit“ ponownie z przepisami flagami. Wielki tłum począł gromadzić się na brzegu i domagać się z hałasem usunięcia flagi węgierskiej. Żądaniu temu nieuczyniono zadość a dopiero o godzinie 6 wieczorem, jak zwykle sięgnięto obie flagi. Zawiadomiony o tem gubernator hr. Szapary zarządził przeciw urzędowi portowemu w Zengg sejmisko dochodzenie pod zarzutem, że nie działał z potrzebną energią. Kapitan „Velebita“ został asazony na znaczną grzywnę, niepowinien był bowiem dnia 18 b. m. pomimo silnego wiatru sięgnąć flagi węgierskiej, aby uniknąć nawet pozoru, iż spełnił żądanie demonstrantów.

W ogłoszonym właśnie przez zarząd niemieckiego socjalno-demokratycznego stronnictwa sprawozdaniu dorocznym znajduje się między innymi następujący ustęp: „Działalność towarzysza dr. Wintera z Bytomia stała się przedmiotem gwałtownych napaści ze strony polskich socjalnych demokratów. Dr. Winter stał się ofiarą tych ataków, ponieważ pracował na gruncie niemieckiej partii a to się Polakom nie podobało. Obecnie już nie ma mowy o zgodnym współdziałaniu polskich i niemieckich socjalno-demokratów.“

W Berlinie rozpoczęto już przygotowania na przyjęcie księcia Czuna, który przybędzie tam za dni kilka na czele nadzwyczajnej misji chińskiej, celem przeproszenia cesarza Wilhelma za zamordowanie posła niemieckiego w Pekinie, hr. Kottelera. Pobyt księcia Czuna w Berlinie potrwa osiem do dziesięciu dni; przez ten czas będzie on gościem cesarza.

W obec półrządowych zapewnień ze strony niemieckiej, że nieuzasadnione jest twierdzenie, jakoby rząd rossyjski zamierzał odpowiedzieć na nową taryfę celną ograniczeniem wychodźstwa do Niemiec, królowiecka Hartungsche Ztg. zapewnia stanowczo, że groźba taka została ze strony rossyjskiej wyraźnie wypowiedziana.

Do berlińskiego Lokalanzeigera donoszą z Gdańska, iż aresztowano tam bardzo niebezpiecznego anarchiste włoskiego w chwili, gdy chciał z Gdańska odjechać do Petersburga. Podczas rewizji, przeprowadzonej u niego, znaleziono wiele pism anarchistycznych oraz pięć fałszywych pasportów, wystawionych na rozmaite nazwiska. Jeden z nich opiewał na nazwisko włoskiego poddanego Gariniego.

Według depeszy z Petersburga, projektowanemu jest urządzenie we wszystkich guberniach Królestwa Polskiego pomocy lekarskiej na wzór istniejącej już w gub. płockiej.

Korespondent z Warszawy donosi, iż wyasygnowano sumę 74.000 rb. na budowę w Warszawie nowych dwóch cerkwi: dla pułku huzarów grodzieńskich i dla pułku hersholmskiego w Mokotowie.

Z powodu obiegujących w dniach ostatnich pogłosek o rzekomem serbsko-czarnogórskim sojuszu, zaprzeczają półrządownie, jakoby pomiędzy obu rządami przyszło do sformułowania na piśmie jakichkolwiek po-

statatów. Faktem natomiast jest, że stosunki pomiędzy obu państwami znacznie się polepszyły.

Naczelnym komisarz Krety ks. Jerzy uda się wkrótce — jak piszą z Aten do *Polit. Corresp.* — w podróż po Europie. Po kilkudniowym pobycie w Atenach odwiedzi przede wszystkim stolicę czterech mocarstw opiekuńczych t. j. Rzym, Paryż, Londyn i Petersburg. Podróż ta potrwa cały miesiąc.

W. Porta ogłosiła w okręgu Sasun w Azyi Mniejszej z powodu rzekomych agitacyj armeskich stan wojenny.

Polit. Corresp. donosi, iż z powodu pożaru wnieconego w apartamentach pałacu sultańskiego przytykających do komnaty padyszacha skazano na wygnanie ogółem 35 osób, między temi 3 odaliski, 2 eunuchów i 4 kamerdynerów.

Dzisiaj odbędzie się w Paryżu rada gabinetowa, na której zapadnie decyzja w sprawie dyspozycyi co do pobytu carstwa we Francyi.

Prezydent Loubet udaje się dzisiaj w odwiedziny do swej matki do Montelimar i zabawi tam dni ośm. Po powrocie jego do Paryża zostanie ułożony szczegółowy program pobytu cara we Francyi. Dopiero wtedy będzie można się dowiedzieć, jak długo carstwo zabawią we Francyi i czy odwiedzą oficjalnie Paryż lub inne miasta Francyi. Car przybędzie wraz z małżonką do Dunkierki na jachcie „Sztandard“. Carowa weźmie ewentualnie z sobą dzieci. Carstwu będzie towarzyszył w. książę Aleksy, książę Dołgorukij, hr. Benkendorff i generał Hesse. Na drugim jachcie będzie się znajdował dwór carski. Podczas uroczystości w Compiègne odbędzie się wielkie polowanie i galowy obiad w małym teatrze zamkowym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 sierpnia. (Tel. pr.) Wczoraj wieczorem odbyło się w sali rady miejskiej zgromadzenie wyborcze, na które stawili się przeszło 400 uczestników. Przewodniczył dyrektor Petelenz. Pierwszy zabrał głos poseł Doboszyński, a mówiąc obszernie o ekonomicznym położeniu kraju położył nacisk na konieczną potrzebę sprężystej akcyi na tem polu ze strony całego kraju i społeczeństwa, oraz utworzenia oddziału przemysłowego przy Banku krajowym. Następnie składał sprawozdanie z działalności poselskiej p. Rotter, przyzem dał pogląd na własne i swego stronnictwa prace w Sejmie. W dyskusyi zabierało głos kilku mówców. P. Zygmunt Mikołajski postawił wniosek o wybranie deputacyi z pp. Rottera i Daszyńskiego, która ma udać się do P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, w sprawie rzekomych nadużyć wyborczych. Zgromadzenie uchwaliło podziękowanie i wotum zaufania p. Rotterowi. Uchwalono także wniosek p. Mikołajskiego.

Kraków, 23 sierpnia. (Tel. pryw.) Wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie przedwyborcze izraelskie, w sali rady wyznaniowej izraelskiej. Przewodniczył wiceprezes rady p. Hirs Landau. Przybyło około 80 osób: kupców, właścicieli realności i inteligencyi. Przewodniczący w przemowie wyraził zdanie, że żydzi w Krakowie mają prawo żądać postawienia jednego swego kandydata do Sejmu; ponieważ sami nie są dostatecznie silni, aby go mogli przeprowadzić, muszą szukać aliansu z jedną z katolickich partyj. Przemawiało kilku mówców poczem wybrano komitet z 60 osób z prawem kooptowania do liczby 100 i polecono mu zawarcie wspomnianego aliansu i przeprowadzenia kandydata żydowskiego.

Stanisławów, 23 sierpnia. (Tel. pryw.) Podczas przesuwania wozów przy pociągu roboczym na stacyi w Morszynie wykołosał się dziś na zwrotnicy z powodu pęknięcia szyny lokomotywa. Nikt z ludzi nie odniósł skażenia. Aż do usunięcia przeszkody przesiadają się podróżni przy pociągach osobowych nr. 1219 i 1220.

Wiedeń, 23 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował profesora Akademii terezyańskiej, dr. Eugeniusza Guglię, radcą rządowym i naczelnym redaktorem urzędowej *Wiener Ztg.*

Wiedeń, 23 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister kolei żelaznych zamianował w miejsce zmarłego członka przybocznej rady kolei państwowych, Kazimierza Zaleskiego, dotychczasowego jego zastępcę, zyczącego profesora Politechniki lwowskiej, Karola Skibińskiego, członkiem tej rady.

Wiedeń, 23 sierpnia. Według dzienników, uchwalił wiedeński wydział miejski, na

wczorajszym posiedzeniu, nałożyć na Towarzystwo „Bau- u. Betriebsgesellschaft“, karę konwencyonalną w wysokości 50.000 koron, za niedopełnienie kilku punktów kontraktu.

Praga, 23 sierpnia. Wczoraj przed południem odbyło się w Karlińskiej bazylice św. Cyryla i Metodego uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę s. p. dr. Kaizla, na którym oprócz członków rodziny zmarłego i P. Ministra dr. Rezeka, znajdowała się liczna publiczność.

Budapeszt, 23 sierpnia. Podczas wczorajszych wyścigów dżokeje Wilton i Southey spadli z koni, przyzem Wilton odniósł ciężkie skażenie, Southey zaś wyszedł bez szwanku.

Poznań, 23 sierpnia. (Tel. pryw.) Proces akademików polskich o tajne związki odbędzie się 26 września b. r.

Poznań, 23 sierpnia. (Tel. pryw.) Redaktor *Gazety Olsztyńskiej* p. Pieniężny będzie stawał przed olsztyńską Izłą karną d. 5 września za obrazę nauczyciela Niemca, Grünwalda, który do polskich dzieci miał powiedzieć „polska banda“. Jako świadek zeznawać będzie syn Pieniężnego.

Berlin, 23 sierpnia. (Tel. pryw.) Otruł się tu, pozostający od dłuższego czasu bez zajęcia kupiec Koeller, otruwszy wprzód żonę i dwoje dzieci.

Berlin, 23 sierpnia. *Biuro Wolfa* dowiaduje się, że car przyjął z zaproszenie cesarza Wilhelma na manewry floty niemieckiej w pobliżu Gdańska i że zawiadomił cesarza o decyzji swej własnoręcznym piśmie.

Gdańsk, 23 sierpnia. (Tel. pryw.) Tutejszy komisarz policyi, Natorra, znany z surowego i bezwzględniego postępowania w obec towarzystw polskich, z powodu silnego zdenerwowania przeniesiony zostaje w stan spoczynku z początkiem roku przyszłego.

Neapol, 23 sierpnia. Okręt wojenny, wiozący zdążającego do Niemiec księcia Czuna wraz z chińskim orszakem zawinął do tutejszego portu.

Paryż, 23 sierpnia. Rady generalne uchwalają jedna za drugą adresy, wyrażające radość z powodu zapowiedzianej wizyty cara i carowej we Francyi.

Brukselia, 23 sierpnia. Do *Independance belge* donoszą z Kopenhagi: W kołach rossyjskich obiega pogłoska, że car Mikołaj zamierza wiażeć wraz z cesarzem niemieckim pod rozważę kwestyę południowo-afrykańskiej wojny i że poczytuje za rzecz godziwą przyjazne pośrednictwo. Dziennik ten dowiaduje się, że car podczas pobytu we Francyi przyjmie prezydenta Kruegera na prywatnej audyencyi, aby dowiedzieć się od niego całej prawdy o istotnym stanie rzeczy w południowej Afryce.

Vigo (w Hiszpanii), 23 sierpnia. W skutek nadzwyczaj gęstej mgły zderzył się w odaleniu 20 mil od brzegu parowiec francuski „Constantin“ z okrętem greckim „Emanuel“, który natychmiast zatonął. Całą załogę uratował okręt francuski i wziął na swój pokład.

Konstantynopol, 23 sierpnia. Generalny gubernator Adryanopola udał się na granicę turecko-bułgarską, aby tam na miejscu stwierdzić, czy nie nastąpiło naruszenie granicy i zajęcie obcego terytorium i wydać odpowiednie instrukcje.

Nowy Jork, 23 sierpnia. W ciągu ostatnich dni szalała w Barbados i St. Vincent gwałtowna burza, która zniszczyła wiele okrętów i zakłady oraz urządzenia portowe koło St. Vincent.

Curaçao, 23 sierpnia. (Doniesienie *Buura Reutersa*). 22.000 ludzi liczące wojsko wenezuelskie wsiadło na okręty, tworzące razem flotę wojenną i odplynęło w kierunku do Rio del Hacha, aby w ten sposób nieść pomoc rewolucyi.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 23 sierpnia. Według doniesienia *Standarda* z Shangaju z dnia wczorajszego, wystąpiła z brzegów rzeka „Zółta“ w prowincyi Szantung, wyrządzając bardzo wielkie szkody.

Pekin, 23 sierpnia. *Biuro Reutersa* donosi z daty wczorajszej: Li-Hung-Czang przed 3 dniami znowu zachorował, dziś jednak ma się już podobno lepiej. Książę Czang oświadczył, że prosił cesarza chińskiego telegraficznie o upoważnienie do podpisania protokołu pokojowego, nie otrzymał jednak żadnej odpowiedzi. Następnie wysłał ponownie telegram z usilnem powtórzeniem tej prośby i obecnie oczekuje odpowiedzi.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 23 sierpnia. *Biuro Reutersa* donosi z Smaldeel pod datą wczorajszą: Przed

kilku dniami pułkownik Barker i major Pincoffin na czele silnego oddziału napadli na oddział Boerów pod dowództwem Haasbrowa. W walce 7 Boerów poległo, jeden był raniony a 21 dostało się do niewoli angielskiej.

Londyn, 23 sierpnia. Według urzędowego biuletynu wysłano dnia 16 b. m. 952 jeńców boerskich z Kapstadu do Bermudy.

Pretorya, 23 sierpnia. Niejaki Ukson, urodzony w koloniach przyładkowych, został wczoraj aresztowany jako szpieg wraz z trzema innymi Boerami. Ukson usiłował wieczór przedostać się przez linię wojsk angielskich. Wszyscy postawieni będą przed sąd wojenny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 sierpnia 1901. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 117.20, Renta majowa 99.—, Węgierska renta koronowa 93.00, Akcyje austriack. Zakładu kredytowego 632.50, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 641.—, Akcyje Anglobanku 267.—, Akcyje Unionbanku 531.—, Akcyje Bankvereinu 446.—, Akcyje Länderbanku 401.50, Akcyje Kolei państwowych 632.—, Lombardy 90.—, Akcyje Kolei Elbethal 478.—, Akcyje Fabryki broni —.—, Akcyje tytoniowe —.—, Akcyje Alpiny 416.—, Akcyje Rima Muranyi 444.—, Akcyje Praskiego Towarzystwa żelaz. —.—, Losy tureckie 98.—, Ruble 252.75, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92.10, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92.—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 91.—.

Usposobienie: ustalone.

Wiedeń, 23 sierpnia 1901. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117.21, Renta majowa 99.05, Węgierska renta koronowa 93.05, Akcyje austr. Zakładu kredytowego 632.50, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 641.—, Akcyje Anglobanku 267.—, Akcyje Unionbanku 531.—, Akcyje Bankvereinu 446.—, Akcyje Länderbanku 401.50, Akcyje Kolei państw. 632.—, Lombardy 89.50, Akcyje kolei Elbethal 475.—, Akcyje Fabryki broni —.—, Akcyje tytoniowe —.—, Akcyje Alpiny 416.50, Akcyje Rima Muranyi 443.—, Akcyje Praskiego Towarzystwa żel. —.—, Losy tureckie 98.50, Ruble 252.75, 20-Franki —.—, Tramway —.—.

Usposobienie: wyczekujące.

Wiedeń, 23 sierpnia 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredyt. 633.50, Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 640.—, Akcyje Anglobanku 268.50, Akcyje Unionbanku 531.—, Akcyje Länderbanku 401.—, Akcyje Bankvereinu 445.—, Akcyje Bodencredit 850.—, Akcyje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcyje Kolei państwowych 632.—, Akcyje Kolei Południowej 90.—, Akcyje Tramway A) 237.—, Akcyje Tramway B) 233.—, Akcyje Kolei Elbethal 474.—, Akcyje Kolei Północnej —.—, Akcyje Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcyje Alpiny 417.50, Akcyje Rima Muranyi 444.—, Akcyje Praskiego Towarzystwa żel. 1590.—, Akcyje Fabryki broni 259.—, Akcyje Tureckie tytoniowe 284.—, Obligacje węgierskiej indemnizacyi 92.40, Renta majowa 98.90, Austriacka Renta koronowa 95.75, Węgierska Renta koron. 93.15, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.20, 4 prc. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99.50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89.50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97.35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109.—, 4-prc. Galic. Obligacje propinacyjne 96.75. — 4-prc. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 92.60. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87.75, Losy tureckie 98.—, Marki 117.15, Ruble 253.—.

Usposobienie: przy spokojnym przebiegu kredyty dość silne, zresztą stagnacya.

Berlin, 23 sierpnia. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcyje kredytowe 199.—. Towarzystwo dyskontowe 174.25.

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kraschewicki.

(Prenumeratę miejscową przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę zamiejscową upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą e. k. Ministerstwa handlu Fabryka Szeligi Łyszkiewiczza, inżyniera we Lwowie, ul. św. Marii 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszenia zawilgoconych ścian w pomieszkaniach. Niszczący bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyby drzewny. Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 ct. za metr kwadr. Lak asfaltowy i smole dylutowane bezwodną do konserwacji dachów i drzewa. Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparację w całym kraju swoimi robotnikami.

Fabryka Szeligi Łyszkiewiczza, inżyniera we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca Dachy holcementowe niewymagające wiązań dachowych, bez konserwacji i reparacji wiecznej trwałości.

Nadesłane.

Colosseum Thorna

od 16. września nowy olbrzymi sensacyjny program. Modelka, ferya sceniczna baronowej d'Heros. Hilaris & Tordant, najświetniejsi ekecentrycy paryscy. Vona-re, niezrównana dama kauceukowa, Czerpanow, trupa ukraińska Mas-Andres, ulubiony duet fraucuski. Trupa Laares, słynni akrobaci. Tilly Verdier, sub-bretka. Hans-Hansen Trio, sensacyjny akt na obracającym się aparacie. Bolero, tancerka transformacyjna, Les 2 Sarols, igrzyska olimpijskie. Amerykański Bioskop, nowa wspaniała serya żywych fotografii. Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu i 8 wieczór. — Co piątku Hig-Life. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płohna, ul. Karola Ludwika 9.

Jako dobrą i pewną lokację

polecamy 4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiowane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje kumunalne Banku kraj. 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe. Nadto polecamy Akcje gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechali do Lwowa HOTEL GEORGE dnia 23 sierpnia 1901.

PP. Księżna Strazzi z Paryża, M. hr. Branička i R. Kowalewska z Paryża, K. Wiszniewski z Dobrzana, J. Latkowski z Krakowa, R. Misiungiewicz ze Sanoka, B. Rosenstock ze Skafatu, R. Metz z Wiednia, M. Angel z Paryża.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów osobowych e. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15 lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

Table with columns for 'Pociągi przyjeżdżają do Lwowa' and 'Pociągi odjeżdżają ze Lwowa'. Includes train numbers, departure times, and destinations like Krakow, Czerniowice, and Podwoleczysk.

na dworze „Podzamecze“

z dworca „Podzamecze“

Uwaga: Pora nočna jest oznaczona rankami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W miesiące wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajeneya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustracje przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne e. k. kolei państwowych (ulica Krasieckich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table listing various financial instruments and their prices, including bank shares, bonds, and interest rates.

Table listing government and municipal debt, including interest rates and terms for various bonds.

Table listing exchange rates and interest rates for various banks and currencies.

Table listing exchange rates for various banks and currencies, including London, Paris, and other international locations.

Table listing exchange rates for various banks and currencies, including London, Paris, and other international locations.

Table listing exchange rates for various banks and currencies, including London, Paris, and other international locations.

Table listing exchange rates for various banks and currencies, including London, Paris, and other international locations.

Table listing exchange rates for various banks and currencies, including London, Paris, and other international locations.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji załatwiany odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Licytacje.

L. cz. E. 408/1 (13) [6967 3-3]

Dnia 17. sierpnia 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wyk. hip. l. 2:8 ks. gr. gw. kat. Putawa z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 592 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 395 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Sniatyn, dnia 19. sierpnia 1901.

L. cz. E. I. 624/1 (3) [6908 3-3]

Dnia 10. września 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacja realności w Kołomyi Nr. kons. 578 wyk. hip. l. 190 ks. gr. tej gm. I. Dz., z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 7615 kor. 70 hal., przynależności zaś na 60 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3838 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 26. lipca 1901.

L. cz. E. 595/1 (4) [6905 3-3]

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu, zastąpionego przez dra Tadeusza Bednarskiego, odbędzie się dnia 12. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce, licytacja realności lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Gorków objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wyżej wymieniona, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4295 kor. 53 hal.

Najniższa cena wynosi 2863 kor. 69 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wieliczka, dnia 6. sierpnia 1901.

L. cz. E. XVII. 1356/00 (21) [6255 2-3]

Na żądanie Samuela Bardacha, właściciela realności we Lwowie ul. Przerwana l.

orj. 3, zastąpionego przez adw. dra Maksymiliana Krausa, odbędzie się dnia 26. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., dobrowolna licytacja realności objętej lwh. 464/II. we Lwowie, składającej się z parc. bud. l. 2279 o 130⁰ i przynależności tj. parkanu starego drewnianego długości 46 30 m.

Wierzyciele zabezpieczeni na rzeczony realności mają zastrzeżone sobie swoje prawa zastawu bez względu na cenę kupna.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 18.200 kor., przynależności zaś na 46 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 18246 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII. Lwów, dnia 8. lipca 1901.

L. cz. E. 380/1 (7) [6716 2-3]

Na żądanie Towarzystwa Żaliezkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowej, odbędzie się dnia 30. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowej, licytacja realności lwh. 75 gm kat. Tybark objętej, Michała Kordeczki własnych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 430 kor.

Najniższa cena wynosi 286 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższej realności przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, dnia 19. lipca 1901.

L. 64 084/1 (I.) [6941 2-2]

OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 16. września b. r. o godz. 11-tej przed południem odbędzie się na prośbę firmy „Juliusza Mikolascha, Następcy Jakób Sprecher i Spółka“ dobrowolna sprzedaż drogą licytacji 50 hkl. 100 procentowego spirytusu anyżowego, złożonego w magazynie tej firmy na Bogdanówce l. 10. Za rogatką grodecką we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 111 kor. 50 hal. za 1 hkl. czyli 5575 kor. za cały zapas 50 hkl., w razie nieuzyskania jednak tej ceny, towar sprzedany będzie pojedynczo lub w całości także poniżej ceny wywołania.

Magistrat król. stoł. miasta. Lwów, dnia 13. sierpnia 1901.

L. cz. E. 2266/00 (5) [6991 1-3]

Dnia 4. września 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego licytacja realności lwh. 102 ks. gr. gm. Chorzelów, oszczowana na 5521 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3680 kor. 66 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 17. lipca 1901.

L. cz. E. 66/1 (9) [6940 1-3]

Dnia 18. września 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja 1/4 części realności lwh. 15 ks. gr. gm. Berehy dolne.

Nieruchomość ta jest oceniona na 331 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 220 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 16. sierpnia 1901.

L. cz. E. 382/1 (6) [6965 1-3]

Dnia 17. września 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacja realności w Rudnikach wyk. hip. l. 75 z przynależnościami.

Dom, ogród i rolę z przynależnościami oceniono na 660 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 440 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Mościska, 17. lipca 1901.

L. cz. E. 386/1 (5) [6962 1-3]

Dnia 10. września 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja 9/20 części realności lwh. 90 z przynależnościami.

9/20 części powyższej realności oceniono na 1829 kor. 25 hal., przynależności do tychże 9/20 części oceniono na 26 kor. 10 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 927 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne równocześnie zatwierdzające się i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kalwarya, dnia 17. lipca 1901.

L. 885 [7000 1-3]

OBWIESZCZENIE.

Dnia 17. września 1901 o godz. 11-tej rano odbędzie się publiczna licytacja za pomocą ofert celem zabezpieczenia dostawy na rok 1902, a mianowicie: 6000 klg. oleju rzepakowego pdwójnie czyszczonego.

Oferty należyć sporządzone i zapieczętowane, własnoręcznie podpisane i zaopatrzone w poręczne 400 kor. z podaniem ceny za jeden kilogram cyframi i literami wypisanej oraz poświadczenie, że warunki licytacyjne są oferentowi znane i takowym się poddaje, mają być wniesione do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego najdalej do godz. 11-tej rano wyżej wymienionego dnia.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. kwadrans na 12 tą, zaś później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Warunki licytacyjne, które oferent przed wniesieniem oferty podpisać winien, są do przejrzania w godzinach urzędowych w biurze Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny. Bochnia, dnia 20. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1097/1 (3) [6933]

Na żądanie Icka Ernesta Anczla, odbędzie się dnia 12. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja realności objętej lwh. 137 gm. Wierzbowice.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1584 kor.

Najniższa cena wynosi 1056 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kosów, dnia 20. lipca 1901.

L. cz. E. 778 1 (4) [6987]

Na żądanie Abrahama Kriegl'a i innych z Jazłowca, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Buczaczu, licytacja realności lwh. 281 ks. gr. gm. kat. Jazłowiec, objętej Mozesza Pohorill'ego własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z pól.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1620 kor., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi 812 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Buczacz, dnia 20. lipca 1901.

L. cz. E. 597/1 (7) [6999]

Dnia 17. września 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja realności a) lwh. 93 na 227 kor., b) lwh. 178 na 414 kor. i c) połowy realności lwh. 219 na 175 kor. ocenionych, wszystkich ks. gr. gm. kat. Trzciana objętych, Abrahama Seidenfraua własnych, z placu podbud. i gruntu się składających.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 154 kor., ad b) 272 kor., ad c) 88 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wisnicz, dnia 25. lipca 1901.

Nr. 5126 [6725 3-3]
Oznajmienie (Aviso).

Zwraca się uwagę stron interesowanych na obwieszczenie c. i k. Ministerstwa wojny oddział 13, l. 1731 z dnia 1. sierpnia 1901, mocą którego dostawa (Lieferung) ubiorów i uzbrojonych przedmiotów dla wojska (von Heeres-Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen) w drodze ogólnej konkurencji na rok 1902 rozpisana a w nrze 187 tego dziennika z dnia 17. sierpnia 1901 ogłoszona została.

Warunki tego interesu (dieses Geschäftes), które na wzór zarysu ugodowego (eines Vertrags Entwurfes) sporządzone zostały, mogą być w biurach wszystkich intendantur korpusnych (Corps-Intendanten) w składach mundurowych (Motnurs-Depôts) i we wszystkich izbach handlowych i przemysłowych austro-węgierskiej monarchii przeglądnięte.

Z intendatury c. i k. 11 korpusu.

Lwów, w sierpniu 1901.

L. 2248 [7004 1-3]
OBWIESZCZENIE.

W c. k. głównej fabryce tytoniu w Krakowie odbędzie się dnia 10. września b. r. o godz. 12-tej w południe licytacja za pomocą wniesienia pisemnych ofert w celu zabezpieczenia dostawy desek potrzebnych w r. 1902.

Blizsze warunki dostawy mogą być przejrane w tejsze c. k. głównej fabryce tytoniu w godzinach urzędowych.

Kraków, dnia 9. sierpnia 1901.

L. cz. E. VIII. 969/1 (8) [6982]

Na żądanie Stanisława Sławowskiego z Krakowa, odbędzie się dnia 19. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, w licytacji realności lk. 60 lwh. 1149 Dz. VI. i realności lk. 284 lwh. 2411 w Krakowie położonych, stanowiących dwa budynki murowane, jeden jednopiętrowy, drugi dwupiętrowy, wraz z przynależnościami, składającymi się z kluczy.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na łączną kwotę 92.224 kor.

Najniższa cena wynosi 46112 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 1. sierpnia 1901.

L. cz. E. 305/1 (7) [6997]

Dnia 17. września 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 261 ks. gr. gm. kat. Lipnica dolna, z budynków i gruntu się składającej.

Budynki oceniono na 240 kor., zaś grunta po potrąceniu dożywocia na 460 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 500 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 3. lipca 1901.

L. cz. E. 3067/00 (11) [6957]

Na żądanie Sprincey Meity 2 im. Herzog, odbędzie się dnia 17. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym,

w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacja połowy ciała tabul. wyk. hip. l. 171 gm. kat. Tarnopol objętego, z par. bud. lkat. 736 się składającego, a która to połowa na miejscu jest faktycznie udzieloną i na planie sytuacyjnym do protokołu opisaną i ocenioną z dnia 13. czerwca 1901 doszytym, bliżej literami a), b), c), d), oznaczona, a na której to połowie parceli znajduje się dom mieszkalny ze stajniami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 965 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 482 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 5. sierpnia 1901.

L. cz. E. 234/1 (11) [6956]

Na żądanie Chaima Oehsa w Tarnopolu, odbędzie się dnia 9. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Tarnopolu, licytacja a) ciała tabul. whl. 569 ks. gr. gm. kat. Tarnopol objętego z parceli ogrodu lkat. 664/2 się składającego, b) ciała tabul. lwh. 567 powyższej ks. gr. z parceli ogrodu 664/3 się składającego bez przynależności.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 6313 kor. 40 hal., ad b) na 7268 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 3156 kor., ad b) kwotę 3684 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 5. sierpnia 1901.

L. cz. E. 457/1 (4) [6969]

Na żądanie Feiwa Dawida Reicha w Czudcu, odbędzie się dnia 11. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12., licytacja realności lwh. 282 gm. kat. Czudec objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 80 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przez wierzyciela pop. przedłożone, a które jako zgodne z przepisami ustawy się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanej nieruchomości.

Dalsze koszty ustala się na kwotę 12 kor. 55 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 4. sierpnia 1901.

L. cz. E. 516/1 (3) [6964]

Na żądanie Jana Petryckiego w Komarówce, odbędzie się dnia 5. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 29 ks. gr. gm. kat. Komarówka.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 850 kor.

Najniższa cena wynosi 566 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kozowa, dnia 20. lipca 1901.

L. cz. E. 723/99 (24) [7019]

Na żądanie Herscha i Irego Fensterów, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w budynku apteki, relicytacja realności lwh. 2 ks. gr. gm. Fraga objętej z budynkami wraz z przynależnościami, składającymi z bydła i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2066 kor., przynależności zaś na 444 kor.

Najniższa cena wynosi 1255 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 17. sierpnia 1901.

L. cz. E. 456/1 (5) [6968]

Na żądanie Feiwa Dawida Reicha kupca w Czudcu, odbędzie się dnia 11. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja 1/5 część realności lwh. 312 ks. gr. gm. Czudec objętej, spadkobierców s. p. Karoliny Papiak własnej.

1/5 część nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 34 kor.

Najniższa cena wynosi 86 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przez wierzyciela pop. przedłożone, a które jako zgodne z przepisami ustawy obecnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

Tytułem dalszych kosztów przynajmniej wierzycielowi od dłużników kwotę 11 kor. 03 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 3. sierpnia 1901.

L. cz. E. 484/1 (4) [6970]

Na żądanie Arona Józefa Steinmamera i spl. w Strzyżowie, odbędzie się dnia 12. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja 1/5 części realności lwh. 220 ks. gr. gm. Godowa objętej, Piotra Lesniana własnej.

1/5 część nieruchomości tej, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1786 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 1191 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przez wierzycieli pop. egz. przedłożone, które jako zgodne z przepisami ord. egz. się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 9. sierpnia 1901.

Konkurs.

L. Prez. 13.685. [6921 3-3]

K o n k u r s

W okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego są do obsadzenia następujące nowosystemizowane i opróżnione posady adjunktów sądowych w IX. klasie rangi a mianowicie: 3 w Bóbrce, po dwie w Drohoczynie, Jarosławiu, Kimpolungu, Sadagórze, Storożycu, Zastawnie i po jednej w Borszczowie, Brodach, Bursztynie, Busku, Delatynie, Dobromilu, Gródku, Horodence, Kałuszu, Kamionce, Komarnie, Kozowie, Kutach, Lubaczowie, Mościskach, Nadwórnie, Podbużu, Podhajcach, Przemyslanach, Rawie, Rohatynie, Roźniatowie, Skolem, Sokalu, Sołotwinie, Szczercu, Śniatynie, Trembowli, Turce, Żółtkwi, Czerniowcach, Gurahumorze, Koemanin, Radowcach, Seletynie, Serecie oraz 9 posad adjunktów sądowych bez oznaczonego miejsca służbowego.

Przytem zauważa się, że Ministerstwo sprawiedliwości zastrzegło sobie prawo obsadzenia tych posad nie naraz, lecz sukcesywnie w miarę potrzeby i dostatecznej ilości kandydatów.

Ubiegający się o te posady, mają wnieść należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych najdalej do 4. września 1901 do Prezydium tego sądu kolegijskiego, w którego okręgu siedziba urzędowa kompetenta się znajduje.

W podaniach kompetencyjnych należy zaznaczyć czyli kompetujący ubiega się o posadę tej kategorii gdziekolwiek lub też tylko w którym to razie miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Prezydium c. k. wyższego sądu kraj.

Lwów, dnia 15. sierpnia 1901.

L. Prez. 13.683 [6919 3-3]

K o n k u r s

W okręgu lwowskiego wyższego Sądu krajowego są do obsadzenia następujące nowosystemizowane i opróżnione posady radców sądu krajowego w VII. klasie rangi, a mianowicie: we Lwowie 6. Brzeżanach 2, Ko-

łomy 3, Przemysłu 3, Samborze 1, Sanoku 2, Stanisławowie 5, Struju 1, Tarnopolu 4, Złoczowie 4, Czerniowcach 4, Suczawie 3, tu dzież 12 przy sądach powiatowych.

Przyczem zauważa się, że ministerstwo sprawiedliwości zastrzegło sobie obsadzenie tych posad nie naraz, lecz sukcesywnie w miarę potrzeby i dostatecznej ilości kandydatów.

Ubiegający się o te posady, mają wnieść należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych najdalej do 4. września 1901 do Prezydium tego sądu kolegielnego, w którego okręgu siedziba urzędowa kompetenta się znajduje.

W podaniach kompetencyjnych zaznaczyć należy, czyli kompetujący ubiega się o jedną z powyższych posad przy którymkolwiek sądzie lub też tylko w pewnym oznaczonym miejscu służbowym, w którym to razie miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Prezydium c. k. wyż. sądu krajowego.
Lwów, dnia 15. sierpnia 1901.

L. Prez. 13684. [6920 2—3]

K o n k u r s.

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego są do obsadzenia następujące nowosystemizowane i opróżnione posady sekretarzy sądowych VIII. klasy rangi a to po jednej we Lwowie przy sądzie krajowym, we Lwowie przy sądzie krajowym wyższym, w Kołomyi, Samborze Stanisławowie, Tarnopolu, Suczawie, Birczy, Brzozowie, Busku, Cieszanowie, Mikulińcach, Monasterzyskach, Mostach wielkich, Niemirowie, Obertynie, Podwoleńskich, Skawiacie, Tyśmienicy, Uhnowie, Ustrzykach, Zbarażu i Radowcach.

Przyczem zauważa się, że Ministerstwo sprawiedliwości zastrzegło sobie, obsadzenie tych posad nie naraz, lecz sukcesywnie w miarę potrzeby i dostatecznej ilości kandydatów.

Ubiegający się o te ewentualnie o takie same posady przy innych sądach lub o posady sędziów powiatowych VIII. klasy rangi opróżnić się mogące, mają wnieść należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych najdalej do 4. września 1901 do Prezydium tego sądu kolegielnego w którym okręgu siedziba urzędowa kompetenta się znajduje.

W podaniach kompetencyjnych zaznaczyć należy, czyli kompetujący ubiega się o posadę tej kategorii gdziekolwiek lub też tylko w pewnym oznaczonym miejscu służbowym w którym to wypadku miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Prezydium c. k. wyż. sądu krajowego.
Lwów, 15. sierpnia 1901.

L. ad Prez. 13683. [6918 2—3]

K o n k u r s.

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego ma być obsadzona większa ilość nowo systemizowanych i opróżnionych posad urzędników sędziowskich VII. VIII. i IX. rangi.

W celu umożliwienia kandydatom pozostałym w innej służbie rządowej, tudzież kandydatom zawodu adwokackiego i notaryalnego ubiegania się o posady obsadzić się mające zostały konkursy rozpisane.

Odsyłając interesowanych do tych konkursów zauważa się dla informacji tychże, że kandydaci nie będący w służbie sądowej, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania kompetencyjne przy wykazaniu dotychczasowego, zajęcia i znajomości języków krajowych w celu zaopiniowania za pośrednictwem swej przełożonej państwowej lub autonomicznej władzy, ewentualnie za pośrednictwem przynależnego Wydziału izby adwokatów lub kompetentnej izby notaryalnej do Prezydium sądu krajowego lub obwodowego tego okręgu, w którym w czasie kompetowania w służbie publicznej pozostają ewentualnie jako adwokaci, notaryusze lub kandydaci są czynni.

Wspomnieni kandydaci mają w podaniach oświadczyć jaką posad pragną otrzymać, tudzież donieść czyli kompetują także o jedną z powyższych posad w okręgu innego wyższego sądu.

Prezydium c. k. wyż. sądu krajowego.
Lwów, 16. sierpnia 1901.

L. Prez. 13802 [6998]

K o n k u r s.

Posada radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami VI klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę lub o taką inną, opróżnić się mogąca, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do dnia 6. września 1901 do Prezydium wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 19. sierpnia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 6/1 (3) [6950 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Eugeniusza Gralewskiego zarejestrowanego pod firmą Jan Gralewski handel win w Krakowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego w Krakowie p. Feliksa Osadzińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dra Tadeusza Kwiecińskiego w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 2. września 1901, godz. 10 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 3, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 5. października 1901, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 30. października 1901 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponownewołanie ogółu wierzycieli i badania dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 20. sierpnia 1901.

L. cz. S. 8/98 (176) [6980]

W konkursie Jakóba Kurzman przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarsza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy o możliwe zarzuty wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarsza konkursowego aż do dnia 19. sierpnia 1901.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencję na dzień 23. sierpnia 1901 godz. 9 przed połud. w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, biurze Nr. 10.

Na tę audyencję, wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Rzeszów, dnia 7. sierpnia 1901.

Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 169/01 (2) [7002]

ОГОЛОШЕНІ!

В Імені Їго Величства Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493. зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів умічених в числі 16 часописи: „Волла“ з дня 15. серпня 1901 під написом: 1) „Хто з чого живе?“ в уступі від слів „Бо для того існує“ до „це на кого“ і 2) „Чи є в світі правда“ в уступах від слів „Недавно скінчив ся в Львові“ до „7 двів арешту звичайного“ і від слів „Шибиварті“ до кінця містити в собі знамена злочину з §. 65 а зак. кар. і провини з §. 300 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дна 20. серпня 1901.

Зл. 186. [6812]

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 11. August 1901, Pr. V. 25/1, die Weiterverbreitung

der Nr. 16 der Zeitschrift: „Il Risveglio“ — „Le Reveil“ Genf, vom 3. August 1901 nach §. 65 a, b, c St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11. August 1901, Pr. 223/1, die Weiterverbreitung der Nr. 24 (40) der Zeitschrift: „Matice Svobody“ vom 7. August 1901 wegen des Artikels: „Obrazek mravu“ in den Stellen von „Propusten bude“ bis „nevyhazí z kriminalu“ und von „Italsky králik“ bis „Fuj!!“ nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 und §. 305 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11. August 1901, Pr. 224/1, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „Přibamske listy“ vom 8. August 1901 wegen des Artikels: „Akce ku zničení zdejší německé školy obecné“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Bielefeld hat mit dem Erkenntnis vom 10. August 1901, Pr. 16/1, die Weiterverbreitung der Nr. 63 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswehr“ vom 7. August 1901 wegen des Artikels: „Eine Umfrage über den Blutmord“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 10. August 1901 Pr. 47/1, die Weiterverbreitung der Nr. 63 der Zeitschrift: „Freigeist“ vom 6. August 1901 wegen der Stelle von „Die Kriegskriegsartikel existieren“ bis „Vorgefesselt zu mißachten“ des Artikels: „D, welche Lust, Soldat zu sein“ nach Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863; und von „Die Selbständigkeit hört“ bis „wieder freie Menschen sind“ des Artikels: „Veteranenvereine“ nach Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 10. August 1901, Pr. VIII. 70/1, die Weiterverbreitung der Nr. 62 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 7. Erntings 1901 wegen des Artikels: „Die Egerer Kreuzherrncommenda“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 10. August 1901, Pr. VIII. 71/1, die Weiterverbreitung der Nummer 62 der Zeitschrift: „Falkenau-Rödnitzberger Volkszeitung“ vom 7. Erntings 1901 wegen desselben Artikels wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 10. August 1901, Pr. VIII. 72/1, die Weiterverbreitung der Nummer 62 der Zeitschrift: „Reudecker Nachrichten“ vom 1. Erntings 1901 wegen desselben Artikels wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnis vom 8. August 1901, Pr. 4/1, die Weiterverbreitung der Nr. 63 der Zeitschrift: „Jedinstvo“ vom 6. August 1901 wegen des Artikels: „Proces Vrgorski u pravome svjetlu“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 8. August 1901, Pr. 6/1, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 4. August 1901 wegen der Mline 1 bis 14 und 18 bis 21 des Artikels: „Memorandum srba pravoslavnih u Bosni i Hercegovini“ nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 187. [6849]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckverf: „Delnicky Listy“, Nr. 180, vom 8. August 1901, und zwar: in dem Artikel mit der Ueberschrift: „Coz musime si dati vse libit?“ durch die Stellen: 1. von „Oloveku tak mane“ bis „potiti a driti“, 2. von „Z vypravovani“ bis „argument vychovny“, 3. von „Nez, jen tak“ bis „necim jinym“, 4. „Kazdy sice“ bis „poslani“ das Vergehen nach Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckverf ausgesprochen gemäß §§. 487 — 489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 12. August 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft

erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 32 der periodischen Druckverf: „Volkstribüne“ vom 8. August 1901 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Streiflichter“ in den Stellen a. von „Strauchelt“ bis „Gerichtshänen“, b. von „zur rechten Zeit“ bis „geholfen werden“ c. von „das ist die Rechtsprechung“ bis „befreigt zu werden“, d. von „Und in diesem Prozesse“ bis „zu führen“; 2. „Der Militarismus im Frieden“ in der Stelle von „Wie werden nun“ bis „zur Schau tragen!“ 3. „Säbelhänden“ in der Stelle von „Dieser Vorfall“ bis „Omnibusconductor zu werden“, und zwar: sub. I. ad a., b., c. und d. das Vergehen nach §. 300 St. G. und ad 2. und 3. das Vergehen nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckverf ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 12. August 1901.

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 9. August 1901, Pr. 64/1, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Linzler fliegende Blätter“ vom 4. August 1901 wegen des Artikels: „Beten, Fasten und Almosen“ sammt Bild in seiner Gänze und wegen des Artikels: „Variation“ in der Stelle von „Bom — Unfehlbaren“ bis „Lazif“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 9. August 1901, Pr. 63/1, die Weiterverbreitung zweier obener Druckverf ohne Angabe des Druckers und Verlegers, 1. darstellend einen unbeleideten Mann auf einem Stofel sitzend, mit der Unterschrift: „Vorbei, vorbei, du schöner Mai“ (coloriert) und 2. darstellend einen Mann mit zwei Frauenpersonen (braun in braun) nach 516 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 12. August 1901, Pr. 80/1, die Weiterverbreitung der Nummer 63 der Zeitschrift: Nordböhmische Volkszeitung“ vom 7. August 1901 wegen der Stellen von „Dieselben Juden“ bis „zugrunde gerichtet“ und von „Ein Volk“ „anderer“ des Artikels: „Erstes deutsches Arbeiterfest in Leitmeritz“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 12. August 1901, Pr. 79/1, die Weiterverbreitung der im Drucke der Firma G. Rennert & Co. in Auffig und im Verlage des Sigmund Engel, Papierhandlung in Leitmeritz, erschienenen Postkarte mit der Abbildung von 4 Soldaten mit aufgesetzten Thierköpfen, einen Feldwebel und zwei Civilpersonen und der Aufschrift: „Musterierte Nebenwunden bei der Abriichtung“ nach §. 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 12. August 1901, Pr. VIII. 11/1, die Weiterverbreitung der Nr. 64 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“ vom 10. August 1901 wegen der Stelle von „Eine Kirche“ bis „zu kehren“ des Artikels: „Aus dem Ruhlandschen Neutischheim (der schlafende Michel)“ nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 188. [6884]

Das f. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12. August 1901, Pr. 225/1, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift: „Nove Podripske listy“ vom 8. August 1901 wegen der Stelle von „Kam se poivame“ bis „mame byti tisi bez prav“ des Artikels: „V boj proti vlade zidovske“ nach §. 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 13. August 1901 Pr. 92/1, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „Leunské Hlasy“ vom 10. August 1901 wegen der Stellen von „Prava nase“ bis „nejnisi“, von „A pamelise“ bis „politiky ceskymi“, von „Vymoženostmi“ bis „duveru nemeli“, „Prechazeje“ bis „zaprodavaji“, von „Zminuje se dale“ bis „tento schuzi“ und von „a pak byt“ bis „pikhaubna nezdola“ des Artikels: „Verejna schuze lidu v Lounech“ und der Stelle von „To jest nahled“ bis „zakony neznajicicho“ des Artikels: „Predesle cislo“ nach §§. 65 a, 63 und 300 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 13. August 1901, Pr. 93/1, die Weiterverbreitung der Nr. 61 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“

bom 10. August 1901 wegen der Stelle von „Sie wurzelt“ bis „Element im Leben“ und „aber wollen“ bis „verpöthet“ des Artikels: „Die feniſchen Menſchenopfer und die heutige Blut-morbſfrage“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntniſſe vom 12. August 1901, Nr. 81/1, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „St. Liguori-Vote“ vom 6. Febr. 1901 wegen der Stelle von „Darum iſt es höchſte“ bis „Loß von Rom!“ des Artikels: „Streiflichter aus Klöſterreich“ nach §. 302 St. G.; der Nummer 13 der Zeitschrift: „Deutsch und frei“ vom 13. Febr. 1901 wegen Artikels: „Aus Foubien“ nach §. 302 St. G. und wegen der Stellen von „Unſelig die“ bis „die Abſolution“ und von „Wetantlich hat“ bis „werden müſſe?“ des Artikels: „Von den Geſchwornen“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntniſſe vom 13. August 1901, Nr. 57/1, die Weiterverbreitung der Nr. 96 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 11. August 1901 wegen der Artikel: „Klerikalni Literatura“ von „jedine nabozenſtvi“ bis „ruzenec-karſtvi“; „Jeuiletton: „Rimske elegie“ von „a pak“ bis „Jeziskova“ und von „Dobry vtip“ bis „obrovsky svuj kvet“ nach §. 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 12/7 P. 712/1 (1) [6893 2-3]
Jurko Fryder z Nahujowicz uznany marnotrawnym, kuratorem tegoż mianowany brat Mikołaj Fryder.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 23. lipca 1901.

L. cz. L. 3/01 (3) [6892 2-3]
Katarzynę z Zagrabińskich Sordylową z Wieprza uznano za umyſlowo niedołązną, kuratorem dla niej ustanowiono jej męża Józefa Sordyla z Wieprza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Andrychów, dnia 9. lipca 1901.

L. cz. L. 5/00 [6916 2-3]
Tymko Mirka z Nahaczowa uznany marnotrawcą, kuratorem dlań Hnat Łaguniak z Nahaczowa ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, dnia 9. listopada 1900.

L. cz. P. 64/1 (8) [6939 2-3]
Daniela Makowieckiego uznano umyſlowo chorym. Kuratorem ustanowiony Piotr Szczepaniak, obaj z Rozborza długiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 17. lipca 1901.

L. cz. A. 83/99 (5) [6954 2-3]
Wojciech Kornia z Załubińca uznany został umyſlowo niedołąznym.
Kurator Wincenty Puzia w Załubińcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 11. marca 1901.

L. cz. P. 186/1 (9) [6955 2-3]
Iwan Pyżyk z Czapel został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Dmytra Dziubę z Czapel.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 2. maja 1901.

L. cz. P. 59/1 (7) [6971 2-3]
Uchwałę c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach z 23. marca 1901 Nr. IV. 55/1 uznany został Pawło Dożyński z Hnilca umyſlowo chorym a kuratorem ustanowiono Wasyla Perestiuka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 7. kwietnia 1901.

Firmy.

L. cz. Firm. 56/1 [6551]
E d y k t!
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 3. sierpnia 1901 wpisana została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma E. Stiller & Comp. Jawni spółnicy są Emanuel Stiller i Adolf Baldinger dzierżawcy propinacji w Nowym Targu.
Nowy Sącz, dnia 25. czerwca 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 327/00 (9) [6462 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż dnia 19. sierpnia 1899 zmarła Paranka Jenal i dnia 24. marca 1900

Kość Jenal z Lipicy gornej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając miejsce pobytu Anny urodz. Jenal zam. Zelińskiej, wzywa ją ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Piotrem Kamieniem rolnikiem z Lipicy górnej dla niej ustanowionym.
Rohatyn, dnia 18. maja 1901.

L. cz. C. II. 128/1 (3) [6876 3-3]
Przeciw Józefowi Stoklasie przedtem w Tenczynku zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krzeszowicach przez Jakóba Bettera pozew o 132 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 6. września 1901 o godz. 11 rano w tym sądzie sala Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Walerego Krawczyńskiego zastępcę c. k. notaryusza w Krzeszowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępcywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krzeszowice, dnia 30. lipca 1901.

L. cz. hip. 1127/1 [6499 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wdraża w myśl §. 118 ust. hipotecznej postępowanie w celu amortyzacji wpisu prawa zastawu dla sumy 180 złr. mk. w stanie biernym ciała hipotecznego l. 836 księgi gruntovej gminy miasta Brzeżan Józefa i Antoniny Maruniewiczów wedle włh. 836 karty B. poz. 6 i 7 własnego na rzecz Anny Smogowskiej jak włh. 836 karta C. p. 1. zaindebultowanego wzywając równocześnie edyktem wszystkich tych którzyby pretensje do powyższej wierzytelności hipotecznej rościć mogli, ażeby do dnia 1. sierpnia 1902 z roszczeniami swoimi do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach się zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie proszących wykreślenie powyższej wierzytelności jako umarzonej dozwolone zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 16. lipca 1901.

L. cz. A. 303/00 (14) [6488 2-3]
C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Przemyslanach podaje do wiadomości, iż dnia 6. czerwca 1899 zmarł Franciszek Czaja w Dunajowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po nim konkurują jego dzieci Malwina Lichota, Franciszek Czaja, Karolina Garliczyńska, Maryanna Nowak, Aniela Kostyk Emilia Kalicka.

Sąd nie znając miejsce pobytu Franciszka Czaja wzywa go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniosł deklarację do spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem adwokatem dr. Izydorem Kohlem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyslan, dnia 3. maja 1901.

L. cz. A. 130/00 (3) [6594 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Bełzie, podaje do wiadomości że Anna Kuczyńska zmarła dnia 29. marca 1900 w Wąreżu mieście z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli ustnie działałego.

Gdy miejsce pobytu Adama Kuczyńskiego nie jest znanem wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniosł swe oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. A. 1218/00 (4) [6576 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie Oddział I. podaje do wiadomości, iż dnia 1. czerwca 1884 zeszedł ze świata Rubin Nemerow w Rohatynie nie pozostawivszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wniosli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Dr. Kazimierz Pawłowski ustanowionym został kuratorem, przeprowadzony

byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.
Rohatyn, 12. kwietnia 1901.

L. cz. A. 285/1 (12) [6563 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że Wilhelmina false Mindla Meller zmarła dnia 28. lipca 1898 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Izaaka Mallera ojca zmarłej nie jest znanem, wzywa się go by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Galkiewiczem w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 26. kwietnia 1901.

L. cz. VI. 604/01 [6502 3-3]

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Włodzimierza Chłopeckiego ustanawia się w sprawie kasy oszczędności miasta Sambora przeciw Włodzimierzowi Chłopeckiemu i tow. o egzekucyjną intabulację prawa zastawu dla 500 zł. zpn kuratorem adwokata Dr. Serwackiego w Samborze, który to kurator zastępcywać go będzie póki sam się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie wymieni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sambor, dnia 12. czerwca 1901.

L. cz. ad Prez. 41 19,00 [6511 3-3]

E d y k t.
W sprawie uregulowania hipoteki miasta Rudnika w dzielnicy pożarem dotkniętej, c. k. Sąd powiatowy w Nisku.

I. Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu poniżej wymienionych osób ustanawia kuratorów a względnie ustanowienie kuratorów zatwierdza a mianowicie:

- 1) dla Franciszka i Anieli Kowalskich, ojca tychże Jana Kowalskiego,
- 2) dla Franciszka Potockiego kur. Wojciecha Koszałkę,
- 3) dla Jędrzeja Pawłowskiego kur. Wojciecha Haładeja,
- 4) dla Józefa Jaśnosa vel Jasnosza kur. Jędrzeja Szarka,
- 5) dla Jana Sekulskiego kur. Ignacego Koniora,
- 6) dla Wojciecha i Maryanny Obarskich kur. Franciszka Zagaję,
- 7) dla Antoniego i Anieli Piestrzaków kur. Walentego Mierzyńskiego,
- 8) dla Jana Szelgi kur. Sebastjana Gancarza,
- 9) dla Antoniego Mierzwę kur. Antoniego Skoczylasa,
- 10) dla Jana Żołądka, Pauliny Pucko i Wiktorii Dubiel kur. Jana Gołębiewskiego,
- 11) dla Katarzyny Skoczylas kur. Antoniego Skoczylasa młod.,
- 12) dla Michała Skiby kur. Franciszka Skoczylasa,
- 13) dla Chaji, Rubina i Nathana Schwarców kur. Salamona Rothenberga,
- 14) dla Piotra Grzybowskiego kur. Walentego Sekulskiego,
- 15) dla ks. Józefa Węglarza kur. Antoniego Skoczylasa,
- 16) dla Katarzyny Skoczylasowej kur. Franciszka Zagaję,
- 17) dla Jana Gila kur. Michała Koszałkę,

18) dla Franciszki Wiktorii Rzeszutów kur. Jędrzeja Rzeszuta,

19) dla Michała Szweđa kur. Antoniego Skoczylasa,

20) dla Marcina, Karola i Anny Płahtów kur. Marcina Madeja,

21) dla Wiktorii z Ruchajów Sekulskiej kur. Franciszka Zagaję,

22) dla Stanisława Oborskiego kur. Wojciecha Haładeja,

23) dla Antoniego Mierzwę kur. Franciszka Gołębka,

24) dla Ludwika i Katarzyny Skoczylasów kur. Michała Koszałkę,

25) dla Franciszka Koszałki kur. Jana Koszałkę,

26) dla Piotra Sekulskiego kur. Jana Koniora,

27) dla Marcina Urbana kur. Michała Koszałkę,

28) dla Mojżesza Grünbauna kur. Chajma Schlüsselberga,

29) dla Mendla Salamona, Berka, Rubina i Leiby Gottliebów kur. Jana Koniora,

30) dla Herscha i Byfki Spiegłów kur. Walentego Sekulskiego,

31) dla Jana Sztaby kur. Walentego Sekulskiego,

32) dla Maryanny, Anieli i Jana Kumięgow kur. Walentego Sekulskiego,

33) dla Marcina Urbana kur. Michała Koszałkę,

34) dla Jana Gila kur. Michała Koszałkę,

35) dla Jana Ratyna kur. Jana Koniora,

36) dla Estery Schächtel i Scheindli Birnbaum kur. Walentego Sekulskiego,

37) dla Michała Skiby kur. Michała Koszałkę,

38) dla Szymona Walda kur. Walentego Sekulskiego,

39) dla Piotra Sekulskiego kur. Walentego Sekulskiego,

40) dla Itty Lindenbaum kur. Leibe Lindenbauma,

41) dla Jana Żołądka kur. Walentego Sekulskiego,

42) dla Mojżesza i Pessli Letzterów kur. Walentego Sekulskiego,

43) dla Gerschona Teichera kur. Herscha Süsapfla,

44) dla Füscha Walda kur. Jana Koniora,

45) dla Jana Mazura kur. Antoniego Skoczylasa,

46) dla Jana Sekulskiego kur. Jana Gietkę,

47) dla Kelmana, Feiwla, Symy i Józefa Weichselbaumów recte Hamersfeldów i Isaaka Kleina kur. Michała Koszałkę,

48) dla Lazara Weichselbauma, Hudesy z Weichselbaumów Hebenstretowej kur. Kelmana Weichselbauma,

49) dla Stanisława Oborskiego wł. realności lwh. 198 kur. Jana Koniora,

50) dla Józefa i Maryanny Węgrzynów kur. Walentego Sekulskiego,

51) dla Jana Fracza kur. Antoniego Ambrozika,

52) dla Anieli Kolano kur. Walentego Sekulskiego.

Celem strzeżenia praw kuratorów ustanowieni kuratorowie zastępcywać ich będą w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nisko, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. T. 25/1 (4) [6522 3-3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę pana Józefa Schlumpsa prywatnego w Reichenbergu postępowanie amortyzacyjne co do 4% listu zastawnego Banku krajowego Ser. III. Nr. 7489 na 1000 kor. opiewającego wraz z kuponami, z których pierwszy płatny dnia 30. czerwca 1901, zaś ostatni dnia 30. czerwca 1911, wzywa niniejszym edyktem posiadacza wzmiankowanego listu zastawnego, ażeby tenże list zastawny w przeciągu lat trzech licząc od dnia płatności ostatniego kuponu t. j. od dnia 30. czerwca 1911, zaś kupony w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności tychże, tut. sądowi przedłożył i prawa swe wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tych terminów list ten wraz z kuponami za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 13. lipca 1901.

L. cz. C. I. 95/1 (2) [6994]

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Janowi Ma... wniósł Tomasz Biłas z Posady jaśliskiej pozew o 622 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się 31. sierpnia 1901 godz. 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw jego kuratorem Ignacy Kurdyła w Posadzie jaśliskiej, będzie go zastępcywać, dopóki się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, 13. sierpnia 1901.

L. cz. C. I. 89/1 (1) [6985]

Przeciw Ilkowi Bachur, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Samuela Grossmana z Hoczwi pozew o zniesienie wspólności ciała hwl. 113 gm. Nowosiółki objętego.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 4. września 1901 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Ilka Bachur ustanawia się p. Antoniego Zamiszczaka w Nowosiółkach kuratorem.

Tenże kurator zastępcywać będzie Ilka Bachur w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 9. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1660/00 (8) [6721]

W sprawie Jana Waksmundzkiego „Zu-kasa“ przeciw Józefowi Waksmundzkiemu „Chrobakowi“ o 53 K. 96 h. zpn. zastanawia się pozwoloną w myśl uchwały c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu z dnia 20. listopada 1900 l. cz. E. 1660/00 egzekucyę przez licytacyę całej realności lwh. 60 ks. gr. gm. kat. Waksmund objętej wskutek wniosku ze strony wierzyciela egzekującego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 3. lipca 1901.

L. cz. C. 259/1 (1) [6988]

Przeciw Leszkowi Chomik i Wasylowi Chomik włościanom z Puław, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Katarzynę Chomik włościankę w Puławach pozew o własność par. gr. 4155 i t. d. w Puławach zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18. września 1901 godz. 10 przed południem do tego sądu biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanych Leszka Chomika i Wasyla Chomika ustanawia się p. Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bukowsk, dnia 23. lipca 1901.

L. cz. C. II. 124/1 (2) [6984]

Przeciw Adolfowi Paradiesthal, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Izaka Süssewina pozew o 670 kor. 46 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 12. września 1901 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Adolfa Paradiesthala ustanawia się p. Myksymiliana Paradiesthala w Rostokach górnych kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Adolfa Paradiesthala w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 2. sierpnia 1901.

L. cz. hip. 669/1 [6575 1-3]

Na karcie ciężarów (poz. 2 cięż.) realności wyk. hip. L. 286 ks. gr. gm. Głogów objętej jako obciążenie połowy tej realności niegdyś Abrahama i Anny Karfiolów a obecnie Herza i Hudesy Karfiolów własnej, zainstabulowanem jest pod dniem 30. września 1840 roku, na podstawie ts. dekretu własności z dnia 20. września 1840 L. 742, i skryptu dłużnego z tej samej daty prawo zastawu dla sumy 86 złr. 52 kr. mk. na rzecz Seliga i Rosy Zukrów oraz 20 zł. mk. na rzecz Zeala Rothsteina.

C. k. sąd powiatowy w Głogowie, wdrażając na żądanie Herza i Hudesy z Zukrów Karfiolów postępowanie amortyzacyjne co do powyższych wyczerpionych wierzytelności, wzywa każdego, kto by miał roszczenia co do tychże wierzytelności, aby takowe zgłosił w tutejszym sądzie do dnia 30. sierpnia 1902 r., gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu sąd zezwoli na amortyzację intabulacji i na jej wykreślenie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, dnia 30. lipca 1901.

L. cz. IV. 197/96 (9) [6515 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie, jako władza urządzająca postępowanie spadkowe po sp. Józefie Gajer zmarłym w Sniatynie dnia 18. marca 1896 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, wzywa powołaną do tego spadku z ustawy niewiadomą z miejsca pobytu pozostałą małżonkę spadkodawcy Józefę Gajer, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego zgłosiła się w tym sądzie i wniosła oświadczenie się dziedziczką, w przeciwnym bowiem razie wniesie jej imieniem deklarację kurator Piotr Żukowski dla niej ustanowiony, któremu też w jej imieniu spadek wydanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sniatyn, dnia 17. stycznia 1901.

L. cz. Nc. V. 643/1 (1) [6535]

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie wdrażając na prośbę ks. Bazylego Gromadki ze Skomoroch nowych postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych policy asekuracyjnej Towarzystwa asekuracyjnego na życie austr. „Phönix“ we Wiedniu Nr. 34 972 na 2000 zł. opiekującej w ywa niniejszem każdego posiadającego wzmiankowaną policy, aby w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej tut. c. k. Sądowi tem pewniej przedłożył i prawi swęce do niej wykazał, ile że w przeciwnym razie za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 1. lipca 1901.

L. cz. E. 216/99 (8) [6530]

Pani Anieli Raszewskiej ze Lwowa w sprawie egzekucyjnej p. Cecylii Lacher we Lwowie zgłędnie jej prawnobycy p. Michała Bahra we Lwowie przeciw p. Anieli Raszewskiej o 2000 kor. z pn. ma być doręczoną tus. chwata z dnia 28. grudnia 1899 l. cz. E. 216/99, którą zarządzone wykonanie dozwolonego uchwała c. k. sądu krajowego jako handl. oddz. IV. we Lwowie z dnia 27.

grudnia 1899 l. cz. Cw. IV. 3447/99 na rzecz p. Cecylii Lacher celem ściągnięcia jej wykonanej wierzytelności w kwocie 2000 i 2000 kor. zpn. tabularnego wpisu prawa zastawu na wierzytelnościach przysługujących p. Anieli Raszewskiej w kwotach 2000 k. i 2000 k. przeciw p. Władysławie Drezińskiej zabezpieczonych hipotecznie na dobrach Kije whl. 493 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie prowadzonej, jak również tus. uchwała z dnia 28. grudnia 1899 l. cz. E. 216/99 (2) i z dnia 10. października 1900 l. cz. E. 216/99 (3), mocą których zajęta wskutek wyzwołamianej uchwały c. k. sądu kraj. jako handlowego we Lwowie wierzytelność przysługują p. Anieli Raszewskiej przeciw p. Władysławie Drezińskiej, w kwotach 2000 k. i 2000 kor. przekazano do wysokości egzekwowanej pretensji do ściągnięcia p. Cecylii Lacher względnie jej prawnobycy panu Michałowi Bahrowi.

Ponieważ niewiadomo gdzie p. Aniela Raszewska przebywa, ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w sobie pana dr. Epsteinę adwokata w Złoczowie.

Tenże kurator zastępywać będzie panią Anielę Raszewską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 11. maja 1901.

L. cz. dz. hip. 482/1 [6505]

Wskutek podania c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie jako prowadzącej ruch kolei Lwów-Itzkan z dnia 30. stycznia 1901 dz. hip. 169 zarządza się w myśl §. 18. ustawy z 19/5 1874 l. 70 Dz. p. p. dochodzenie w celu wypośrodkowania gruntów kolejowych w gminie Borynicze, wyłączenie tychże z posiadłości poprzednich właścicieli i posiadaczy, wydzielenie i odpisanie takowych z dotyczących ciał hipotecznych i wpisanie onychże w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych do pierwszego oddziału karty stanu majątkowego księgi kolejowej dla c. k. kolei państwowej Lwów Czerniowiec utworzonej i wzywa się niniejszym edyktem w myśl §. 22. powołanej ustawy wszystkich tych, którzyby żądaniem przeniesieniem gruntów kolejowych do księgi kolejowej czuli się pokrzywdzonymi, iżby się z roszczeniami swojemi pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego w terminie trzymiesięcznym od dnia obwieszczenia niniejszego edyktu, to jest do dnia 20. października 1901 zgłosili, po upływie tego terminu bowiem roszczenia ich w myśl §. 25 powołanej ustawy uwzględnione nie będą.

Wreszcie podaje się do wiadomości, że edykt niniejszy na dniu 20. lipca 1901 obwieszczonym został przez przybicie tegoż na gmachu sądowym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, 30. kwietnia 1901.

L. cz. 26/01 (1) [6567 1-3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział VII. we Lwowie wdrażając na prośbę p. Mojżesza Schlossera postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych weksli a mianowicie co do:

1) weksla z daty Żółkiew 10. stycznia 1901 na sumę 800 koron opiekującego, dnia 10. kwietnia 1901 płatnego, przez Mosesa Bellera kupca w Żółkwi zamieszkałego, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu właściciela,

2) weksla z daty Żółkiew 6. grudnia 1899 na 300 kor. opiekującego dnia 6. czerwca 1900 płatnego przez Józefa Luzer Landau Natana Greidinger, kupców w Żółkwi zamieszkałych do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu właściciela.

3) weksla z daty Żółkiew 4. marca 1901 na 300 kor. opiekującego dnia 4. maja 1901 płatnego przez Józefa Luzer Landau i Natana Greidinger, kupców w Żółkwi zamieszkałych do zapłaty przyjętego, na którym brakuje podpisu właściciela, w Żółkwi płatnego.

4) weksla z daty Żółkiew 26. lutego 1901 na 300 koron opiekującego dnia 26. czerwca 1901 płatnego, przez Józefa Luzer Landau i Natana Greidinger, kupców w Żółkwi zamieszkałych do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu właściciela.

5) weksla z daty Żółkiew 15. kwietnia 1901 na 600 koron opiekującego, dnia 15. września 1901 płatnego, przez Jakóba Gräber i Laję Gräber, przemysłowców w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu właściciela.

6) weksla z daty Żółkiew 28. kwietnia 1901 na 200 koron opiekującego, dnia 28. lipca 1901 płatnego, przez Naftalego Stickler i Jachę Stickler kupców w Żółkwi zamieszkałych do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

7) weksla z daty Żółkiew 3. stycznia 1901 na 300 kor. opiekującego, dnia 3. maja 1901 płatnego, przez Abrahama Wasser i Dobrisch Wasser, małżonków w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

8) weksla z daty Żółkiew 3. stycznia 1901 na 100 kor. opiekującego, dnia 3. maja 1901 płatnego, przez Abrahama Wasser i Dobrisch Wasser, małżonków w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu właściciela.

9) weksla z daty Żółkiew 11. marca 1899, na 200 koron opiekującego, dnia 11. lipca 1899 płatnego, przez Herscha Habermann i Abrahama Habermann kupców w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

10) weksla z daty Żółkiew 28. kwietnia 1901 na 90 kor. opiekującego, dnia 28. czerwca 1901 płatnego przez Tomasza Kaplińskiego i Emilię Kaplińską, małżonków w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

11) weksla z daty Żółkiew, 6. czerwca 1901 na 400 kor. opiekującego dnia 6. września 1901 płatnego, przez Schulima Herbster i Heny Herbster, małżonków i kupców w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

12) weksla z daty Żółkiew, dnia 7. marca 1900, na 150 kor. opiekującego, dnia 7. lipca 1900 płatnego, przez Mosesa Wolf i Feigę Wolf małżonków w Wygodzie sąd powiat. w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, płatnego w Żółkwi, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

13) weksla z daty Żółkiew, dnia 7. marca 1900 też na 150 kor. opiekującego i taksamo jak poz. 12) dnia 7. lipca 1900 płatnego przez Mosesa Wolf i Feigę Wolf małżonków w Wygodzie sąd powiat. w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, płatnego w Żółkwi, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

14) weksla z daty Żółkiew 16. kwietnia 1901 na 200 koron opiekującego, dnia 16. sierpnia 1901 płatnego, przez Mosesa Wolf i Feigę Wolf, małżonków w Wygodzie, sąd powiat. w Żółkwi, zamieszkałych do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

15) weksla z daty Żółkiew, dnia 14. kwietnia 1901, na 100 koron opiekującego, dnia 14. sierpnia 1901 płatnego, przez Jakóba Wolf w Skwarzawie nowej, sąd powiatowy w Żółkwi, i Mosesa Wolf w Wygodzie, sąd powiatowy w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

16) weksla z daty Żółkiew, dnia 8. maja 1901 na 100 koron opiekującego, dnia 8. listopada 1901 płatnego, przez Jakóba Mauber i Maryam Mauber, małżonków w Skwarzawie nowej, sąd powiatowy w Żółkwi, zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela.

17) weksla z daty Żółkiew, dnia 12. czerwca 1901 na 100 kor. opiekującego dnia 12. października 1901, płatnego przez Jakóba Mauber i Maryam Mauber, małżonków w Skwarzawie nowej, sąd powiatowy w Żółkwi zamieszkałych, do zapłaty przyjętego, w Żółkwi płatnego, na którym brakuje podpisu wystawiciela, wzywa każdego posiadacza wzmiankowanych weksli, ażeby w przeciągu 45 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej zaś co do weksli poszczególnionych pod 5, 6, 11, 14, 15, 16, i 17, licząc od dnia płatności, prawa swe do tychże weksli wykazali, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie powyższego terminu, żądanie proszącego zostaną uznane za umorzone.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział VII.
Lwów, dnia 5. lipca 1901.

L. cz. Nc. XI. 411/1 (2) [6675 1-3]

C. k. sąd powiatowy cywilny Oddz. XI. w Krakowie na zasadzie ustawy z dnia 3. maja 1868 Nr. 36 d. p. wzywa te osoby, w których rękach zagubiona przez Maryę Kasprzykową, zamieszkałą przy ul. Szczepańskiej l. 2 w Krakowie książeczka wkładkowa Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 189 169 na 123 kor. 2 hal opiekująca znajdowała się, aby książeczkę tę w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej sądowi przedłożyły, ile że po upływie bezskutecznym tego terminu powyższą książeczką wkładkową uznana zostanie za nieistniejącą i Marya Kasprzykowa ma prawo żądać wydania jej ze strony Kasy Oszczędności m. Krakowa drugiego egzemplarza rzecznej książeczki wkładkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, 13. czerwca 1901.

L. cz. A. 392/00 (3) [6676 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce Oddział IV. podaje do wiadomości, że Marcin Kasprów zmarł dnia 10. sierpnia 1881 w Hlebowicach wielkich bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Katarzyny Kasprów nie jest znanem, wzywa ją, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie się do spadku, w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Grzegorzem Kasprów z Hlebowic wielkich.

Bóbrka, dnia 22. lipca 1901.

L. cz. T. II. 3/1 (1) [6623]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zginionego z posiadania Zygmunta Guttmana weksla z daty Kraków dnia 29. albo 30. stycznia 1901 na kwotę 148 koron 18 halery opiekującego płatnego dnia 30. maja 1901 w Tarnowie wystawionego i żyrowanego przez Zygmunta Guttmana akceptowanego przez Samuela Zehn-wirtha, aby tenże weksel w 45 dniach od dnia ogłoszenia edyktu licząc sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż wrazie przeciwnym po bezskutecznym upływie tegoż czasokresu weksel ów za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, 27. lipca 1901.

L. cz. E. 394/00 (12) [6685]

Juremu Bobiekowi, włościaninowi w Kosmaczu w sprawie egzekucyjnej Dawida Weinera z Szypotu toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Koszowie przeciw niemu o 64 złr. 69 ct. z pn. ma być doręczona uchwała z dnia 25. września 1900 l. cz. E. 394/00 (3), którą zatwierdzono warunki licytacyjne oraz edykt licytacyjny z dnia 25. lutego 1901 l. cz. E. 394/00 (11), którym wyznaczono termin w celu licytacji realności objętej lwh. 117 ks. gr. gm. Kosmacz, Jurego Bobieka własnej, na dzień 30. sierpnia 1901 o godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jura Bobiek obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dra Maryana Korpińskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie Jurego Bobieka z Kosmacza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 30. lipca 1901.

L. cz. Cw. III. 953/1 (2) [6642]

Przeciw Stanisławowi Skalskiemu i Maryi Skalskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozew o 150 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 20. lipca 1901 Cw. III. 953/1 (1). Celem strzeżenia praw Stanisława Skalskiego i Maryi Skalskiej, ustanawia się p. dra Pisiewiczza, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 20. lipca 1901.

L. Dh. 1694, 1695, 1677, 1693 (1) [6650 1-3]

Nieobecnym 1) Chaimowi London, Dworze vel Deborze vel Dorze Münz, Kreindli vel Kreinczy Babart, Sarze Feidze London zam. Münz, Scheindli Weinstock, Mindli Weinstock i Schmajemu Weinstock, 2) Abemu H. Süsmanowi i Leonowi recte Ludwikowi J. Landau, 3) Gittli Lempert, 4) M. B. Kallrowi przedtem w Brodach ma być doręczoną uchwała z 24. lipca 1901 L. Dh. 1694 wzgl. 1695, 1677, 1693 (1), dotycząca wykreślenia pretensji prawa zastawu dla kwot:

ad 1) 525 Rubli 37 kop. z 57/105 części.

ad 2) 500 Rubli z 1/7 części.

ad 3) 246 Rubli z całej.

ad 4) 500 zł. m. k. 260 rub. 74 kop.

i 234 rub. 80 kop. z 57/105 części realności whl. 441 Brody, która wyznaczono audyencyę w tut. sądzie b. Nr. 9, na dzień ad 1) 28. sierpnia, ad 2) 30. sierpnia, ad 3) 2. września, ad 4) 28. sierpnia 1901 o godzinie 9 przed południem.

Ustanowieni dla strzeżenia praw powyższych nieobecnym kuratorami adwokaci dr. ad 1) Kiniower, ad 2) Schaff, ad 3) Gross, ad 4) Byk, będą ich zastępywać dopóki się w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 24. lipca 1901.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustyra petitem 2 centy.

Osoba z ukończoną szkołą handlową i świadectwem z odznaczeniem zdanego egzaminu z podwójnej rachunkowości, poszukuje odpowiedniej posady, jako korespondentka, lub do księzkowania. Listy adresować: M. M. Cieszyn, ul. Kolejowa 68.

Uczniowie szkół średnich znajdują umieszczenie odpowiednie i korzystne Artur Marie profesor szermierki Pańska 17, I. piętro.

Winogrona kuracyjne najlepszy gatunek, **Winogrona deserowe** znakomite gatunek, opakowanie staranne, punktualna ekspedycja, dostarcza od 25. sierpnia do 15. października w 5-ciu kilowych koszykach po zł. 1.75 franko
A. HOFFMANN Nyiregyhaza (Węgry).

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodzianki, przyszoce, ozerwonosci, krosty, wagnery, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, lupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Stoik 2¹/₂ frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewióskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnym fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówka 10 proc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstarszych po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera**, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Do sere litościwych udaje się staruszek 80 lat liczący, złożony niemoca, były sługa kościelny, Józef Kozik, ul. Piekarska 77.

L. 5699/901. [7024 1-3]

Konkurs.

W aptece Szpitala powszechnego we Lwowie wakuje posada **magistra farmacji** z płacą miesięczną 150 kor.

Kandydaci, którzy pragną ubiegać się o tą posadę, mają wnieść podania udokumentowane do **Dyrekcji szpitala** do dnia 15. września 1901.

Bliższe szczegóły udzielać będzie Dyrekcya szpitala w godzinach rannych.

Lwów, dnia 23. sierpnia 1901.

Dyrekcya szpitala.

Ważny od 1 lipca

Kuryer kolejowy

zawiera

najdokładniejszy rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych dla Galicji i Bukowiny. — Ceny biletów do wszystkich stacyj. — Odległość kilom.

Geograficzny rozkład stacyj

z mapą sytuacyjną

kolei żelaznych Galicji i Bukowiny. **Najlepsze połączenie z zagranicą i do miejsc kąpielowych.**

Dział informacyjny.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników i trafikach.

„KURYER KOLEJOWY“

Cena 24 hal.

Nakład biura dzienników Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana 9.

Już wyszedł ostatni zeszyt dzieła prof. Michała Lityńskiego

Wiek XIX. w obrazach historycznych

Cena zeszytu 25 ct.

Całe dzieło zawiera popularną historię XIX wieku bogato ilustrowaną i obejmuje 10 zeszytów dwuarkuszowych. — Można nabywać zeszytami po 25 ct., lub od razu całe dzieło po cenie 2 zł.

Ekspedycja w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, pasaż Hausmana 1. 9.**

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zaprasza członków na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie w niedzielę dnia 8. września 1901 o godzinie 4-tej po południu w demu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1900.
3. Sprawozdanie lustracyi Związku.
4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wniosek o udzieleniu Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1900.
5. Wybór 1 członka do Rady nadzorczej.
6. Wnioski członków.

Cieszanów, dnia 20. sierpnia 1901.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Sekretarz zast.

Zatcher.

Prezes

ks. Teofil Skobielski.

MAGAZYN MEBLI
firmy stolarskiej istniejącej od roku 1842 pod firmą
Bolesław Kaszczyński
we Lwowie, ul. Teatralna 1. 1.
poleca Szanownej P. T. Publiczności
wielki wybór mebli własnego i krajowego wyrobu, kompletne wyprawy meblowe, oraz meble tapicerowane gięte i żelazne pod gwarancją za dobroć po cenach najumiarkowańszych.

Wspaniałe premium

otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

12 tomów dzieł Sienkiewicza

(tom co miesiąc)

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowym wydaniu wyłącznie dla prenumeratorów Tygodnika i obejmą całą jego twórczość także między innymi w roku bieżącym utwor

QUO VADIS

z ilustracjami Piotra Stachewicza.

W niedalekiej przyszłości ukaże się w Tygodniku najnowsza wielka powieść HENRYKA SIENKIEWICZA, obok utworów najznakomitszych naszych autorów.

Z rzeczy aktualnych szereg „**Sylwetek galicyjskich**“. Dział artystyczny obejmie reprodukcje najznakomitszych utworów naszych malarzy obok rycin kolorowych i oddzielnych „**dotyków artystycznych**“.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicji z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana liczba 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

We Lwowie:

Kwartalnie 6 kor. 80 hal.
Półrocznie 13 „ 60 „
Rocznie 27 „ 20 „

W Galicji i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:

Kwartalnie 7 kor. 20 hal.
Półrocznie 14 „ 40 „
Rocznie 24 „ 80 „

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w pięknej oprawie (z portretem autora) dopłacają za tom 40 hal., tj. kwartalnie za 3 tomy 1 k. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., którą to należność prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą.

Pierwszych 24 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych mogą nabywać nowi prenumeratoremie za dopłatą 26 kor., bez oprawy, zaś 35 kor. 60 hal. w oprawie za 24 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ po 3 kor. 20 hal. Przesyłka i opakowanie 40 hal.

Komplet 24 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany w ratach kwartalnych po 6 tomów za nadesłaniem w 4 ratach po 6 kor. 50 hal. za tomy bez oprawy, zaś 8 kor. 90 hal. w oprawie.

Numeracja okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.

Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10

Herbatę
zbioru majowego

kilo Congo	zł. 1.60
„ Souehong czarna	2.00
„ zbiór majowy	3.00
„ Kaysow czarna	4.00
„ Melange de Lond.	4.00
„ Wysiewki herbaciane	1.30
„ Wysiewki herbaciane naj- lepsze	1.60

Opakowania nie liczy się. Zamówienia

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko optacone do każdej stacyi pocztowej, 4¹/₄ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.00	kl. —.96
Cuba grubo ziarnista	9.50	—.96
Ceylon zielona	10.00	1.00
„ przednia	10.40	1.04
„ gruboziarnista	10.75	1.08
„ perłowa	10.75	1.08
Mocca arabska arom	10.75	1.08
Jawa złota	10.75	1.08

z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

S. ORGELBRANDA
Encyklopedia Powszechna
Z ILLUSTRACJAMI I MAPAMI

Wydawnictwo
Towarzystwa akcyjnego
S. Orgelbranda Synów.

Wydawnictwo to tak ważne i pożyteczne dla wszystkich bez wyjątku, obejmuje całokształt wiedzy ludzkiej oraz informuje o wszystkim, co może obchodzić każdego człowieka. — Jest to wydawnictwo, bez którego nikt obejść się nie może.

Encyklopedye wydajemy tak, z łatwością mógł przyjść do posiadania cennego dzieła i zaraz już korzystać z wydanych już tomów czy zeszytów.

Encyklopedye Powszechną

wydajemy w zeszytach najregularniej co tygodnia zeszyt. Dotychczas wydaliśmy przeszło 160 zeszytów (czyli 8 tomów), zawierających litery A. do K.

W celu ułatwienia nabycia wydawnictwa dajemy nowo przybywającym prenumeratom pierwszym ośm tomów (160 zeszytów), które wydaliśmy, na spłaty ratalne po 2 zł. miesięcznie w ten sposób, że po nadesłaniu pierwszej raty miesięcznej i dołączeniu prenumeraty na dalszy ciąg wydawnictwa (zeszyty) wysyłamy tom pierwszy i wychodzące obecnie zeszyty, na które dołączono przedpłatę. Abonent po spłaceniu jednego tomu, otrzymuje tom następny i t. d.

Cena tomu (czyli 20 zeszytów) bez oprawy 6 zł. (12 koron), w oprawie w płótno angielskie, grzbiet skórzany 6 zł. 90 ct. (13 kor. 80 hal.) Okładka sama 60 ct. (1 kor. 20 hal.).

Cena zaś zeszytu 30 ct. (60 hal.) wraz z przesyłką pocztową.

Ekspedycja i skład dla Lwowa i Galicji
Ajencya dzienników Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.